Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8373 A. Rok XXVIII.

Środa 22. maja 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon
Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90
Administracji 26-77. - - - - - Konto P. K. O. Nr. 140954

Polskie loty transatlantyckie. -- O skupienie władz i urzędów w siedzibach starostw. -- Katastrofalne trzęsienie ziemi.

ŚWIĘTO 14-TEJ DYWIZJI PIECHOTY.

Poznań. (Pat.). Dzisiejszy dzień swego pobytu w Poznaniu poświęcił P. Prezydent armji, biorąc udział w uroczystem święcie 10-lecia 14-tej dywizji piechoty wielkopolskiej, które odbyło się w obozie wojskowym w Biedrusku. O godzinie 8-mej rano wszystkie pułki dywizji ustawiły się w czworobok. Wiceminister Konarzewski w towarzystwie dowódcy O. K. generała Dzierżanowskiego i gen. Kędzierskiego, dokonał przeglądu oddziałów, poczem zwrócił się do żołnierzy z krótkiem przemówieniem, w którem oświadczył, że minister spraw wojskowych marsz. Piłsudski przesyła dywizji za jego pośrednictwem z okazji święta najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem: Nasz kochany, najwyższy wódz, twórca armji polskiej, marsz. Polski J. Piłsudski niech żyje! Równocześnie oddziały sprezentowały broń, oraz powtórzyły okrzyk na cześć marsz. Piłsudskiego przy dźwiękach hymnu państwowego.

O godz. 8.45 przybył do Biedruska ks. prymas Hlond, a następnie powozem zaprzężonym w cztery siwe konie P. Prezydent Rzeczypospolitej dokonał przeglądu oddziałów.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada całej 14-tej dywizji przed P. Prezydentem.

Zupełna wysprzedaż

z powodu likwidacji, urzędowo dozwolona

SZYFONY, PERKALE, ZEFIRY, WEŁNY, JEDWABIE, KOŁDRY, FIRANKI, KOCE NIŻEJ CEN FABRYCZNYCH 2206

F. KNAUER i Syn Lwów, plac Kapitulny 2.

ZWŁOKI ŚP. POR. SZAŁASA W DRODZE DO WARSZAWY.

Konstanza. (Pat.). Dziś rano przybył do tut. portu statek „Alesia", wiozący na swym pokładzie zwłoki śp. por. Szałasa, który zginął w roku zeszłym tragiczną śmiercią przy lądowaniu w Bagdadzie. Oficerowie sztabu rumuńskiego wzięli trumnę na ramiona i przenieśli ją ze statku do wagonu. Na trumnie złożono wiele wieńców i kwiatów.

Lwów. (Pat.). W związku ze sprowadzeniem do Polski zwłok śp. porucznika Szałasa, przybyli dzisiaj do Śniatyna oficerowie 6 p. lotniczego, którzy zostali wydelegowani jako eskorta honorowa. Po krótkim postoju w Śniatynie, pociąg do którego doczepiony był wagon ze zwłokami, ruszył w dalszą drogę do Stanisławowa.

W Stanisławowie na dworcu, gdzie pociąg zatrzymał się około 45 minut, zjawili się delegaci Urzędu wojewódzkiego, miasta, stowarzyszeń i związków oraz delegacje wszystkich oddziałów garnizonu z wieńcami i kwiatami. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy oraz marsze żałobne, poczem złożono na trumnie wieńce.

We Lwowie, dokąd pociąg przybył o g. 6 popoł. zgromadzili się na dworcu reprezentanci władz wojskowych i cywilnych, przyczem w komplecie stawili się oficerowie 6-go pułku lotniczego. Po odegraniu przez orkiestrę Hymnu Narodowego i marsza żałobnego, złożono na trumnie szereg wspaniałych wieńców i kwiatów.

Wagon ze zwłokami ruszył w dalszą drogę ze Lwowa do Warszawy o godzinie 23,5 pociągiem osobowym przez Rawę Ruską - Rejowiec. Przybycie pociągu do Warszawy nastąpi między godziną 2 a 3 popołudniu.

Po rewolucji w Meksyku.

(xy) Ostatnia rewolucja przeciw rządowi Callesa - Gila, najgroźniejsza z wszystkich dotychczasowych rewolucyj, została obecnie stłumiona. Głównodowodzący wojsk rządowych Calles wrócił obecnie jako zwycięzca do stolicy. Upłynie zapewne dużo czasu, zanim naprawione zostaną szkody, wyrządzone tą krwawą wojną domową.

Rycina nasza przedstawia północne miasteczko Torreon, o które toczyły się zacięte walki, z zburzoną halą targową na rynku.

P. ZAĆWILICHOWSKI NA NOWEM STANOWISKU.

Warszawa. (j. — telef.) Według wiadomości Ajencji Wschodniej, były sekretarz premjera Bartla, p. Zaćwilichowski, objął stanowisko urzędnika do zleceń przy kierowniku Ministerstwa Skarbu, pułkowniku Matuszewskim.

Kwestja mniejszości w polityce międzynarodowej.

Skład komitetu. — Geneza obrony mniejszości. — Mniejszości po wojnie. — Najłatwiejsze wyjście. — Kontrola Ligi. — Zmiana procedury. — Następstwa. Ostrzeżenie.

W końcu czerwca ma się zebrać w Madrycie komitet trzech dla rozwiązania jakoby kwestji mniejszosci narodowych. Z góry można powiedzieć, że kwestja ta nie będzie rozwiązana ani drogą stanowczą, ani drogą zalecań różnych półśrodków, które żadnej strony niezadowolnią: jedna z powodu różnych przyczyn i wpływów będzie żądać zawsze za wiele, druga w interesie całości, jednolitości, suwerenności państwa i spokoju wewnętrznego będzie dążyła do utrzymania jej w granicach prawa i sprawiedliwości państwowej. Godnem jest uwagi, że komitet, mający w swojem ręku decyzję lub jakieś postulaty w tej kwestji, składa się z przedstawicieli państw, które albo posiadają znikome ilości mniejszości narodowych, niepretendujących do odegrania roli historycznej w najbliższej przyszłości, albo mniejszości te lekceważą. Strony zaś bezpośrednio zainteresowane w sprawie mniejszości, nietylko nie są w komitecie reprezentowane, ale nie mają w nim bezpośredniego głosu doradczego, lub, jako najbardziej zainteresowane, nie są wzywane nawet do przedstawienia rzeczywistego stanu rzeczy. Jest to zatem coś podobnego do sądu nad przypuszczalnym winowajcą bez wysłuchania publicznego jego zeznań i obrony. Taki stan rzeczy obniża moralne znaczenie Komitetu i, bez względu na rezultat narad, nadaje mu charakter przemocy państw silniejszych nad słabszymi, pozwala przypuszczać istnienie chęci mięszania się do cudzych spraw domowych, a w pewnych wypadkach wyzyskiwania słabszych jednostek państwowych w celach, mogących łatwo zakłócić spokój Europy.

Spokój teraźniejszy Europy mącą i długo jeszcze mącić będą dwie wielkie sprawy, nierozwiązane dotychczas — na zachodzie granica Renu, a na wschodzie groźby niemieckie i burzliwe pretensje mniejszości. Zostawmy Ren na razie w spokoju. Co do kwestji mniejszości, zrodziła się ona na tle organizacji państw powojennych. Tworzyły się one na dwóch podstawach: albo historycznej, gdy chodziło o odbudowę państw istniejących już w określonych granicach, albo tworzenie nowych z odłamów monarchji austrjackiej na zasadzie niby pokrewieństwa etnicznego — bez pytania o zgodę przyłączonych odłamów. Jak w pierwszym wypadku była mniejszość, powracająca do starego państwa, tak w drugim była dodatkiem, który państwo musiało zjednoczyć i zrównać ze swoją całością.

Tak czy inaczej powstały państwa o ludności mięszanej i stąd konieczność ochrony mniejszości. Zdawałoby się, że najsłuszniejszą rzeczą będzie, gdy państwa, posiadające te mniejszości, nadadzą im prawa obowiązujące wszystkich obywateli w równej mierze z zastosowaniem proporcjonalnego udziału tych mniejszości w całokształcie życia państwowego. Nie trzeba chyba udowadniać tego, że każdemu państwu, posiadającemu mniejszości, najbardziej i przedewszystkiem zależy na tem, ażeby współpraca wszystkich składników państwa odbywała się spokojnie i nie wywoływała ciągłych wichrzeń. Tymczasem stało się inaczej: kontrolę nad stosunkiem mniejszości do państwa oddano Lidze Narodów, w której rej wodzą wielkie państwa czyli t. zw. mocarstwa. W tej tytularnej Lidze Narodów małych państw i narodów niema. Są one „wzywane“ w razie potrzeby, jak świadkowie w sądzie. Dotychczas mniejszości wnosiły swoje zażalenia i pretensje do Sekretarjatu Ligi, która je przyjmowała do rozpatrzenia lub odrzucała. Na wniosek Stresemanna — Niemcy nie są obowiązane na równi z „mocarstwami“ do przestrzegania praw wobec własnych mniejszości, — istniejąca procedura ma być o tyle zmienioną, ażeby wszelkie zażalenia można było wnosić wprost na Radę Ligi.

Wobec tego państwa, posiadające niezależność i suwerenność, stałyby się do pewnego stopnia wasalami Ligi, a Liga, reprezentowana faktycznie przez wielkie państwa, byłaby gospodarzem w cudzym domu.

Sprawa mniejszości narodowych w obecnem jej stadjum i kontrola nad nią Ligi Na-

Tylko

Eterna
Kołnierz półsztywny. 2236

W. RAORT.

HANDS OFF!

Cieszyłem się, że w tym tygodniu opracuję sobie temat majowy i ludziom powiem coś słonecznego, miłego i jasnego, jak maj. Nic z tego! Nie kwitną maje dla satyryków i feljetonistów, zmuszonych do trzymania ręki na pulsie zgorączkowanego i ciężko na umyśle szwankującego życia. Kiedy bowiem w najlepsze zabierasz się do jaśminu, nocy księżycowych, trelów słowika, miłosnych zwierzeń i perypetyj osobników odmiennej płci, gruchających w maju, według recepty wymyślonej jeszcze przez Adama i Ewę — wyłażą ku tobie ze szpalt gazeciarskich wykrzywione maszkarony aktualności i proszą się o wyrznięcie w pysk.

„Dwa razy daje, kto prędko daje“ — myślisz sobie i walisz na odlew.

A czy człowiek, zajęty pyskobiciem, może solidnie pomyśleć o pięknie i uroku majowych dzionków i wieczorów?... Nigdy!

Pozwólcie mi więc, że choć z żalem, zostawię maj na boku i zabiorę się do aktualnego zdarzenia, które z gazety wystawiło ku mnie swój idjotyczny łeb o mordzie Kretyna, uśmiechającego się złośliwie.

— Ha! — pomyślałem sobie. — Ja maj odżałnję, ale ty w pysk dostaniesz, na amen!

No, bo i jakże tu nie zachować się jak na weselu „za drągiem,“ kiedy wyczytasz sobie ni mniej, ni więcej, tylko tyle:

„**Warszawa** (A. W.) Odbyło się tu ogólne zebranie delegatów Centralnego Związku P. G. H. i F. (Lewiatan i posiedzenie Rady tego Związku pod przewodnictwem prezesa, księcia Lubomirskiego. W szeregu spraw bieżących poruszona została kwestja uruchomienia w r. b. Targów Wschodnich we Lwowie. Rada stwierdziła, iż wobec Wystawy Poznańskiej życie gospodarcze w r. b. nie jest w możności wzięcia udziału w Targach Wschodnich i postanowiła w imieniu zrzeszonych organizacyj w Centr. Związku wystąpić o unieruchomienie w r. b. Targów Wschodnich we Lwowie“.

Tylko tyle! Lewiatan w Warszawie występuje o „unieruchomienie“ Targów Wschodnich we Lwowie, bo wobec Wystawy Poznańskiej itd.

Zaprawdę, przebrała się miarka cierpliwości potulnych baranów małopolskich! Najcierpliwsi zaczynają już zgrzytać zębami i oglądać się za kijem do samoobrony. Zastanówmy się nad tym nowym pomysłem warszawistów, przypominającym już nie złą wolę, egoizm i bezmyślność, ale raczej złośliwość rozzuchwalonych małp.

Po ogołoceniu nas z samorządu, Wydziału Krajowego, najwyższych władz i urzędów; po zdewastowaniu naszego życia gospodarczego, umysłowego i kulturalnego, przez zabranie do Warszawy najtęższych ludzi, żądnych życia stołecznego, przyszła kolej na Targi Wschodnie. A jakże! Zwinięto już we Lwowie studjum farmaceutyczne i przeniesiono do Warszawy; niektóre egzaminy na nauczycieli szkół średnich odbywać się mogą już tylko w Warszawie; do Warszawy przeniesiono zarządy najpotężniejszych koncernów naftowych — wszystko do Warszawy!

To, czego przenieść do Warszawy nie można, usiłuje się zniszczyć, lub „unieruchomić“ we Lwowie. Tak było z Akademją eksportową, którą tylko zębami wyrwano od „unieruchomienia“. Obecnie istnieją projekty przeniesienia Urzędu hydrograficznego do Brześcia nad Bugiem, a nawet politechniki lwowskiej, również do Brześcia.

Są to projekty nieoficjalne i wymyślone przez nieodpowiedzialnych manjaków, ale jest faktem, że projekty takie są. Jako umotywowanie przeniesienia politechniki i urzędu wodnego (obejmującego dorzecza Dniestru i Sanu) podano fakt, że Kresy wschodnie są pozbawione uczelni wyższych i urzędów, podczas gdy wschodnia Małopolska ma wszystkiego za dużo.

Moi Kochani, powiedzcie sami, czy to wszystko nie dochodzi już do absurdu?...

Założenia nadawczej stacji radjotelegraficznej, którą mają nawet Katowice i Wilno, Lwów doczekać się nie może, bo pan Chamiec, dyrektor „Polskiego Radja“, jakoś zdecydować się nie może, ale za to — jak słychać — chcą nam nawet zabrać fokę z Parku Kilińskiego, aby ją zamęczyć w warszawskim ogrodzie zoologicznym.

Są tendencje, aby Lwów zepchać do roli najnędzniejszego miasta wojewódzkiego, bo Lwów kulturalny, Lwów umysłowy i Lwów, nawet jako miasto, jest solą w oku warszawistów.

„Targów Wschodnich“ jednak nie damy! Nie damy, tak, jak Lwowa nie daliśmy! Targi Wschodnie, to chluba i duma Lwowa! Stworzone z niczego, bo tylko z zapału, pracy i poświęcenia kilku jednostek, stały się obecnie własnością i dumą Lwowa.

Niedawno temu byłem na konferencji, zwołanej przez Izbę Handlową i Przemysłową w sprawie tegorocznych Targów Wschodnich. Przemawiali pan Komisarz Rządu prof. dr. Nadolski, prezes Izby Handlowej Kolischer, prezes Syndykatu Dziennikarzy i wielu innych.

Z tych mów wyczułem nie gadaninę wiecową, nie krasomówstwo bez treści, nie „zabieranie głosu“, by później figurować w dziennikach, ale rzetelną troskę o byt Targów Wschodnich, zrozumienie celu i zadania właśnie tych „Targów“, jako odskocznię dla Lwowa w lepszą przyszłość.

O celu i zadaniach „Targów Wschodnich“ pisać nie będę. Znają je wszyscy. Zrozumienie dla nich ma nawet Ministerstwo Handlu i Przemysłu, które na ten rok wyasygnowało

rodów doprowadza do fikcji suwerenność małych państw, a przy zmianie, nawet złej dzisiejszej procedury, powiększałby się chaos w wewnętrznych stosunkach każdego państwa — z wyjątkiem mocarstw — uniemożliwiający wszelkie życie państwowe o prawidłowym biegu.

Zmiana dzisiejszej procedury zwiększyłaby dążenie separatystyczne mniejszości, a przy pomocy pieniędzy i intryg wielkich, a nieraz i małych ale zbyt ambitnych państw, dążonoby do rozbicia państwa sąsiada. W takim położeniu np. znajduje się Polska. Sąsiedzi, wyzyskujący niedojrzałość polityczną niektórych mniejszości, wprowadzaliby do obcego państwa bezustanną anarchję. To chyba nie przyniesie Europie tak pożądanego spokoju.

Do Komitetu trzech, obradujących nad sprawą mniejszości, wpłynął memorjał pięciu państw, obciążonych serwitutem wobec mniejszości — Polski, Rumunji, Grecji, Jugosławji i Republiki czeskiej, przedstawiający niebezpieczeństwo zmiany procedury. Memorjał, znany z dużych streszczeń, wykazując szkodliwość i niekosekwencje tej tezy, nadaje jej podkład o znaczeniu międzynarodowem. Sprawa mniejszości, wyzyskiwana przy pomocy intryg politycznych państw ościennych, staje się bardziej może niepokojącym czynnikiem na wschodzie Europy niż kwestja ewakuacji Nadrenji i odszkodowań powojennych na Zachodzie. Memorjał złożony Komitetowi trzech, względnie Radzie Ligi narodów, przypomina, że państwa sojusznicze, zmuszając małe państwa do przyjęcia klauzul o mniejszości, zobowiązały się gwarantować nietykalność ich granic, czego, niestety, niedotrzymały. Jest to przypomnienie, mające swoją wagę przy rozwiązaniu kwestji mniejszości.

Gorączka wyborcza w Anglji.

WALKA TRZECH WIELKICH STRONNICTW O WŁADZĘ I WPŁYWY.

(—) Społeczeństwo angielskie przeżywa obecnie gorączkowy okres kampanji przedwyborczej. Z końcem maja mianowicie odbędą się w Anglji wybory do parlamentu, które budzą żywe zainteresowanie nietylko w tym kraju, ale w całej Europie, nawet w całym świecie. Specjalnie Europa zdaje sobie doskonale sprawę, że od kwestji, kto stanie na czele rządów — konserwatyści, czy labourzyści, — zależy szereg zagadnień kapitalnych tak w dziedzinie polityki zagranicznej, jak ekonomicznej.

Na pierwszy plan wybija się tu **stosunek do Rosji sowieckiej**, który w razie zmiany rządu, uległby zasadniczej zmianie. Jest to dziś w świecie zagadnienie nietylko polityczne, ale przedewszystkiem gospodarcze, gdyż izolowanie się od rynku rosyjskiego kryje dla całego kontyngentu szereg niebezpieczeństw.

Od chwili zakończenia wojny walczą w Anglji o władzę **trzy stronnictwa: konserwatyści, liberałowie i labourzyści.** W 1922 r. uzyskali konserwatyści, prowadzeni przez Bonar Lawa, 347 mandatów przy 5 miljonach oddanych na siebie głosów. Gdy w grudniu 1923 r. Baldwin wysunął hasło ceł ochronnych, stracili konserwatyści 75.000 głosów, ale dzięki obowiązującej ordynacji te brakujące 75.000 głosów pociągnęły za sobą utratę 87 mandatów. W rezultacie tej porażki, rząd Baldwina został obalony w styczniu 1924 r. Przy następnych jednak wyborach **konserwatyści uzyskali znowu bezwzględną większość.**

W obecnej kampanji wyborczej czynnikiem zupełnie nowym i trudnym do określenia jest **rozszerzenie praw wyborczych na pięć miljonów kobiet,** pozbawionych dotychczas prawa głosu. U nas, w Polsce, przyznanie praw wyborczych kobietom, przyniosło sukcesy prawicy. Czy tak samo będzie w Anglji, trudno twierdzić, gdyż w Wielkiej Brytanji element kobiecy, zwłaszcza robotniczy, niemal zupełnie wyeliminowany jest od wpływu kleru.

Drugim nowym, a raczej innym, niż dotychczas, czynnikiem są **liberałowie.** W 1924 roku kilka miljonów wyborców tej partji głosowało na konserwatystów z powodu bardzo sprytnie sfabrykowanego, a może sprytnie wykorzystanego, „listu Zinowjewa“. — Dziś wyborcy ci w żadnym razie nie rzucą swych głosów na szalę konserwatystów. — A ponadto Lloyd George pełen jest wigoru i chęci do walki wyborczej, choćby za cenę demagogji. I Mac Donald i Baldwin przestrzegają go wprawdzie przed stosowaniem bluffu, ale krzepki walijczyk nie wiele sobie z tego robi i nie chce myśleć o żadnych kompromisach.

Bardzo znamienne są **horoskopy i przypuszczenia sfer giełdowych** na temat przyszłego układu sił. Sfery te postawiły w początkach maja następującą prognozę co do rozdziału miejsc w przyszłej Izbie gmin: konserwatyści 269 —273 mandatów, labourzyści 250 — 254 mandatów, wreszcie liberałowie około 90 mandatów. Gdyby obliczenia te okazały się realne, **żadna z trzech partyj nie miałaby większości bezwzględnej w Izbie,** składającej się z 615 posłów. Liberałowie odegraliby w takim wypadku rolę języczka u wagi.

Wybory odbędą się 25 maja i będą bardzo gorące, jak wnosić można z obecnej kampanji przedwyborczej. Znamiennym jest fakt wysunięcia ogromnej liczby kandydatów. — Gdy w 1924 roku było ich niespełna 1400, obecnie na tę samą ilość 615 mandatów **wysunięto aż 1794 kandydatów.** Jest wśród nich przeszło 600 konserwatystów, 569 labourzystów, 509 liberałów, 33 niezależnych socjalistów, 33 komunistów i szereg pojedyńczych kandydatów partji i organizacji, nie odgrywających roli.

Na ostrość walki wyborczej wskazuje chociażby fakt, że podczas gdy w ostatnich wyborach 50 mandatów uzyskano bez walki, to obecnie tylko „speaker“ Izby, Fitzroy, nie będzie miał w swym okręgu kandydata. W innych okręgach staje po kilku kandydatów.

Rezultatu walki przewidzieć oczywiście nie można. Jedno jest faktem, a mianowicie, że **4-letnie rządy konserwy dały się ludności dotkliwie we znaki.** Pogorszenie się konjunktury gospodarczej Europy wogóle, a Anglji w szczególności, wpłynęło wybitnie na niechęć do obecnej większości. Ponieważ jednak jest więcej, niż wątpliwe, czy któreś ze stronnictw przeciwnych zdobędzie sobie większość więc liczą się już dziś poważnie z **ewentualnością, że późną jesienią lub na wiosnę przyszłego roku rozegra się nowa kampanja wyborcza.**

Próbowała już Pani kawę żytnią „Perola“?

Przy używaniu „Peroli“ prosimy dla uzyskania wybornej kawy zważać na należyty sposób gotowania. Prosimy na 1 litr kawy wziąć 2 pełne łyżki stołowe (20 gramów) Peroli, zemleć i wsypać do zimnej wody. Dodać do tego 1 łyżeczkę kawową (6 gramów) „Prawdziwej Francka“ przyprawy do kawy. Zawartość prosimy gotować przez 3 minuty, nie zaparzać, poczem jeszcze przez 3 minuty pozostawić, aby się odwar ustał.

2201

ZWIEDZAJCIE Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu!

znaczniejszą subwencję; za odbyciem się Targów w tym roku, jak zwykle, opowiedziały się najbardziej miarodajne czynniki, jak Prezydjum miasta Lwowa, Izba Handlowa i Przemysłowa, Małopolskie Tow. Rolnicze — a tylko „Lewiatan“ warszawski pragnie je „unieruchomić“.

Pytamy, jakiem prawem śmie Lewiatan wścibiać swój nos w sprawy, które nic nie mają wspólnego z obniżaniem zarobków robotniczych w Polsce?...

Równem prawem może lwowskie „Towarzystwo egzaminowanych akuszerek“ **wezwać** do „unieruchomienia“ Centralnego Związku P. G. H. i F. czyli „Lewiatana“ w Warszawie lub „Małopolskie Tow. chowu drobiu i królików“, do odwołania międzynarodowych wyścigów w Warszawie.

Nie, panowie! Tędy droga nie wiedzie! Lwów nie da sobie zabrać niczego więcej, choćby za cenę przygotowującej się Międzynarodowej Wystawy w Paryżu Północy, czyli znowu w Warszawie.

Nie dopuścimy do tego, aby warszawskie „Czerwoniaki“ wylewały nad Lwowem krokodyle łzy, jako nad „miastem martwoty, które z dnia na dzień chyli się do upadku i skąd wszystko, co lepsze, wyjechało do Warszawy“.

W tym bowiem sensie pisał niedawno brukowiec warszawski.

Wystawa Poznańska nie zaszkodzi Targom, a Targi nie zaszkodzą Wystawie, bo co „Targi“, to nie „Wystawa!“. Zaszkodzić jednak mogą jednej i drugiej instytucji panowie warszawiści, których Lwów i Poznań nauczą z biegiem czasu logicznie myśleć i... pracować.

Hands off! Precz z rękami od „Targów Wschodnich!“.

Na co istnieją „Łuchy“?

ANTYPAŃSTWOWA ROBOTA TEJ ORGANIZACJI.

Nie od dzisiaj mówi się głośno o antypaństwowej akcji, jaką rozwija organizacja „Łuhów“ pod pokrywką spełniania zadań miejskiej straży ogniowej. Na działalność tej organizacji rzuca światło nowy fakt z ostatnich dni.

W Kasperowcach nad Seretem, wsi powiatu zaleszczyckiego, odbył się 12 bm. „Festyn łuhowy“, urządzony przez Proświtę, który ściągnął z sąsiednich gmin około 400 członków tego towarzystwa. Na „festyn“ przybył też znany z prowokacyjnych interpelacji i wyszukiwania „czyraków na słońcu“ senator Baranyk. Ten reprezentant ludu, po odbytej przed nim defiladzie, wygłosił mowę, w której dziękował z całego serca za wy-

bór do senatu (co powtarza na każdem zebraniu), a następnie zachęcał zebranych do organizowania się dla „stworzenia swobody i wolności dla narodu ukraińskiego. Po różnych tym podobnych radach, wskazówkach i nawoływaniach zaintonował w końcu „Szcze nie wmerła".

Czy na to istnieją Łuhy? Czy ich zadaniem jest gasić pożar na wsi, czy też rozniecać pożar nienawiści?

DARMOL
czekolada przeczyszczająca
do nabycia w każdej aptece.

Hufiec P. W.

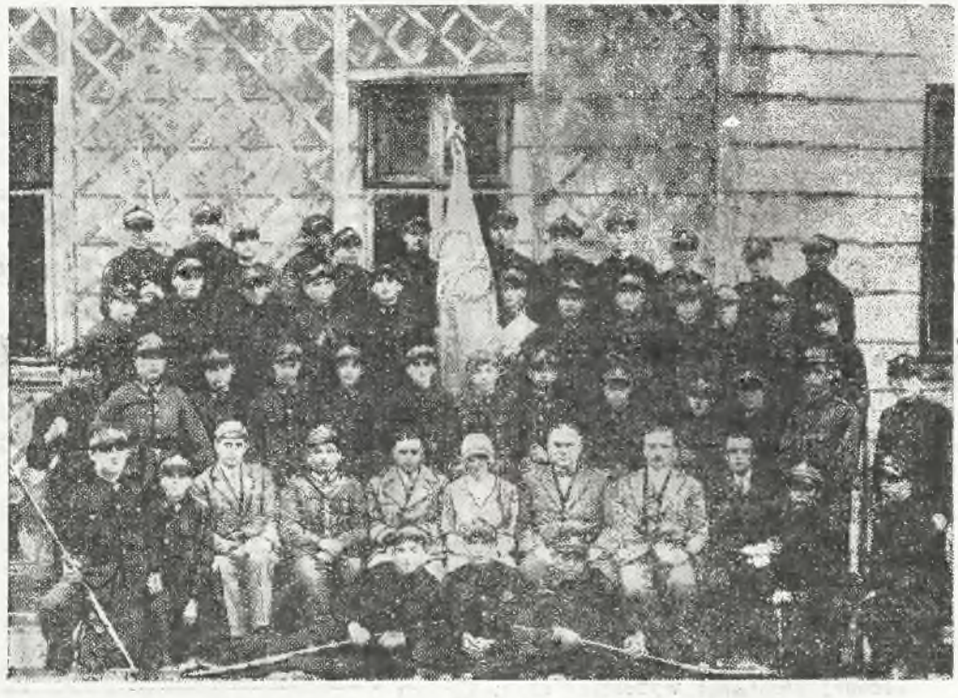

(xy) Hufiec Przysp. Wojsk. seminarjum nauczycielskiego im. St. Wyspiańskiego we Lwowie z nowym sztandarem, którego poświęcenie odbyło się w dniu 5 maja br. Od lewej siedzą: por. Hampel, prof. Cieślak, prof. Bananówna, p. Wąborski (prezes Koła Rodzicielskiego) i prof. Kapałka.

W zakładzie dla obłąkanych.

ZDROWY CZŁOWIEK INTERNOWANY W ZAKŁADZIE DLA OBŁAKANYCH. — ZEMSTA KONKURENTA. — POSZKODOWANY SĄDOWNIE CHCE DOCHODZIĆ SPRAWY.

(?) Luis Visseguet jest właścicielem zakładu kosmetycznego w Paryżu. Opowiada on następującą, niesamowitą historję, którą zresztą potwierdziły już dochodzenia policyjne.

Jednego wieczora, Luis Visseguet znajdował się właśnie w kawierni, gdy przystąpiło do niego dwóch ajentów policyjnych.

— Pan pójdziesz z nami...

Opozycja byłaby tu śmieszną. Usłuchał więc wezwania, by nie dopuścić do skandalu. W kurytarzu czekał już policjant. Nie dając mu przyjść do słowa, nałożono mu na ręce kajdanki i wpakowano do stojącej przed bramą taksówki. Zajechali do komisarjatu dzielnicowego. Stanąwszy przed komisarzem zapytał, co to wszystko znaczy. Był poirytowany, podnosił głos i być może groził. Otrzymał areszt dwudniowy. Na trzeci dzień odwieziono go na stację psychiatryczną, poddając go szczegółowemu badaniu co do stanu umysłowego. Tutaj zrobił drugą awanturę.

Zamknięto go w domu obłąkanych.

Gdy zapewniał lekarza, że jest umysłowo zdrowy, ten odparł sucho:

— Tak mówią wszyscy warjaci.

Ta odpowiedź doprowadziła go do wściekłości. Rozbił dwa lustra w poczekalni. Mało tego, bo stłukł jeszcze okulary lekarzowi, wymierzywszy mu policzek.

Rzucili się na niego dozorcy szpitalni, włożono mu kaftan bezpieczeństwa i zamknięto w samotnej celi. W następnych dniach „próbowano" jego stan umysłowy. Kazano mu liczyć. Musiał przejść wszystkie cztery formy arytmetyczne. Trwała zaś ta męczarnia blisko godzinę. Można było naprawdę oszaleć. Dostał takiego ataku złości, że robił wrażenie furjata.

Przewieziono go do innego zakładu dla nieuleczalnie chorych.

Przebył tam ośm miesięcy. Bito go. Podczas jednej takiej walki z dozorcami, wybito mu trzy zęby.

Wreszcie udało mu się uciec.

Luis Visseguet twierdzi, że to wszystko sprawka jego konkurenta i zapowiada, że historja to jeszcze nie skończona, bo epilog jej rozegra się w sądzie.

Pies jako świadek sądowy.

SENSACYJNA KRADZIEŻ W CZASIE PARTJI „RUMMY".

(xy) Przed sądem we Wiedniu odbyła się wczoraj oryginalna rozprawa, ponieważ występował w niej jako świadek — pies. Jako oskarżony stawał niejaki Ludwik Kabra, ajent handlowy, który

podejrzany był o kradzież większej sumy pieniędzy na szkodę pani Nathansky.

Historja przedstawia się następująco: pani Nathansky, jej mąż, Kabra i jeszcze jeden partner grali w kawiarni w „rummy". Po kilku turach Kabra wypadł z gry jako „martry". Wobec tego oddalił się on do sąsiedniego pokoju.

Naraz pani Nathansky spostrzegła z przerażeniem, że zginęła jej torebka z kwotą 365 szylingów

Rozpoczęto poszukiwania i znaleziono torebkę w podwórku, na które wychodziło okno pokoju, do którego udał się właśnie Kabra.

Podejrzenie kradzieży padło naturalnie na Kabrę.

Aresztowano go i poddano rewizji. W portfelu jego znaleziono 365 szylingów i prócz tego większą gotówkę. Pani Nathansky rozpoznała pieniądze jako swoje, ale Kabra twierdził kategorycznie, że jest to jego własność. Równocześnie Kabra podał na swoją obronę, że w czasie partji „rummy" siedział obok pani Natansky

małutki piesek, pekińczyk, który podobno ściągnął torebkę pani Nathansky na podłogę i zawlókł ją następnie do kąta, gdzie ktoś przechodzący podniósł ją i wypróżnił z zawartości.

Ponieważ chodziło o dokładne zbadanie sprawy, sąd zgodził się na to, aby sprowadzić na rozprawę psa jako świadka.

Posadzono więc pieska na krześle, na drugim położono „corpus delicti" tj. torebkę. Ale pies nie spojrzał nawet na torebkę ani jej nie powąchał, co było dowodem, że nie popełnił karygodnego czynu.

Mimo tego sąd uwolnił Kabrę od zarzutu z powodu braku dostatecznych dowodów winy.

XII. Sesja międzynarodowej konferencji pracy.

Dnia 30 maja br. rozpoczyna się w Genewie XII. Sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy. W skład delegacji polskiej, złożonej z przedstawicieli rządowych, oraz organizacyj zawodowych pracodawców i pracowników wchodzą: (w skład delegacji rządowej) pp. dr. Stanisław Jurkiewicz, b. minister pracy i opieki społecznej, jako delegat rządowy i przewodniczący delegacji rządowej, Mieczysław Biesiekierski, naczelnik wydziału organizacji pracy, jako delegat rządowy, ks. prof. Aleksander Wóycicki, jako zastępca delegata rządowego, Bolesław Bator, radca prawny departamentu morskiego w ministerstwie przemysłu i handlu, jako rządowy doradca techniczny, Józef Zagrodzki, radca ministerjalny M. P. i O. S., jako rządowy doradca techniczny, Seweryn Horszowski, radca ministerjalny M. P. i O. S., jako rządowy doradca techniczny. W skład delegacji pracodawców wchodzą: pp. Edmund Trepka, jako delegat pracodawców, Marjan Szydłowski, jako doradca techniczny i zastępca delegata pracodawców, Mieczysław Jastrzębowski, Jerzy Radomyski i Stefan Tarnowski, jako doradcy techniczni pracodawców. W skład delegacji robotniczej wchodzą: pp. Władysław Szczucki, jako delegat robotniczy, oraz Franciszek Mańkowski, Andrzej Teller, Eugenja Waśniewska i Wiktor Kościński, jako doradcy techniczni delegacji robotniczej. Na porządku obrad Konferencji będą sprawy: 1) zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom przy pracy; 2) zabezpieczenia od wypadków robotników zatrudnionych przy ładowaniu i wyładowywaniu statków; 3) praca przymusowa (w kolonjach), 4) czas pracy pracowników umysłowych (employes).

Liczba spółdzielni w Polsce

Jak oblicza „Express Kaliski", w Polsce w chwili obecnej istnieje 16349 spółdzielni, a mianowicie: 6560 kredytowych, 3285 spożywców, 485 rolniczo-handlowych, 1512 mleczarskich i jajczarskich, 676 mieszkaniowych, 138 wytwórczych, 51 pracy oraz 3642 różnych.

Na podstawie przybliżonych obliczeń, wypada, iż spółdzielnie w Polsce obejmują 3,000.000 członków.

Przyjmując, że w tej liczbie mieści się jeden miljon członków, którzy należą jednocześnie do dwóch i więcej spółdzielni, a zarazem biorąc pod uwagę, że jeden członek reprezentuje wraz z sobą pięć osób swej rodziny, otrzymamy liczbę 10,000.000 ludzi, a więc jedną trzecią ludności państwa, związanych kooperacją.

Sprawy kolejarzy.

(S) Niedawno Zarząd gł. Z. U. P. (Związku umysłowo pracujących kolejarzy z wykształceniem średniem) przedłożył Ministerstwu komunikacji główne żądania reprezentowanej przezeń kategorji pracowników, streszczające się w 5 zasadniczych punktach:

1) **Zwiększenie liczby przyjmowanych do służby kandydatów kolejowych.** Faktyczne zapotrzebowanie wykazuje potrzebę **zwiększenia ilości przyjmowanych kandydatów kolejowych.** Ubytek jest procentowo większy od ilości nowoprzyjętych. Różnica ta zwiększa się z każdym dniem, a Zarząd kolejowy oddaje stanowiska, przeznaczone dla pracowników z wykształceniem średniem, pracownikom o wykształceniu elementarnem.

2) **Podział etatowych pracowników na trzy zasadnicze kategorje:** I. z wykształceniem akademickiem, II. z ukończoną szkołą średnią, III. z wykształceniem niższem. Podział taki, stosowany jest w armji, nauczycielstwie, w służbie pocztowej, administracyjnej itp. **Jedynie w kolejnictwie utrzymuje się pomieszanie wszystkich pracowników,** powstałe w czasach pierwszej, chaotycznej jego organizacji. Podział na wspomniane kategorje konieczny jest dla utrzymania sprawnego toku służby, ustalenia właściwych kompetencyj, oraz wzmocnienia coraz to bardziej rozluźniającej się dyscypliny. Oczywiście żądanie to nie dąży do uszczuplenia wynagrodzenia personalu niższego, oraz jego możności awansowania.

3) **Automatyczne awansowanie personalu wszystkich kategoryj** w grupach uposażenia (nie przesądzając sprawy dotychczasowego awansowania w szczeblach).

Niejednokrotnie przedstawiono władzom centralnym, że obecne awansowanie zależne od posiadania przez pracownika odpowiedniego stanowiska, jest w wysokim stopniu dla personalu krzywdzące i zachęca go niejako do uważania każdego stanowiska za prowizoryczne, oraz zmusza do ubiegania się o coraz to wyższe stanowisko. Prowizorjum takie odbija się ujemnie na sprawności służby.

Jako początkową grupę zaszeregowania pracowników z wykształceniem akademickiem, uważać należy grupę VIII, dla pracowników z wykształceniem średniem grupę IX, dla pracowników niższych grupę XI. — Z tych zasadniczych grup winni oni automatycznie przechodzić do grup wyższych tak, że pracownik z wykształceniem akad. przechodziłby w stały stan spoczynku w grupie IV, pracownik z wykształceniem średniem w grupie VI, zaś pracownik niższy w grupie VIII. Wyjątkowo uzdolnione jednostki kategorji II-giej (z wykształceniem średniem) mogłyby przejść w działach służby nie wymagających studjów prawniczych ani politechnicznych do grupy V, podobnie pracownicy niżsi wyjątkowo uzdolnieni winni mieć możności osiągnięcia VII grupy.

4) **Wypłata zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928.** Pracownicy umysłowi liczyli, że wspomniany wydatek wynoszący za rok 1928 od 55 do 140 zł. procent mies. uposażenia otrzymają. Rozgoryczenie personalu kolejowego z powodu nieotrzymania tego dodatku jest znaczne.

5) **Udzielenie jednorazowej zapomogi w wysokości dwumiesięcznych poborów.** Uposażenie pracowników wystarcza zaledwie na pokrycie czynszu mieszkaniowego i lichego wiktu. Personal kolejowy posiadający dzieci, które wysyłać musi do szkół, z powodu zbyt niskiego uposażenia popadł w nędzę i zadłużył się w sposób dotychczas nie spotykany. Sprawia to nastroje rozpaczliwe. Ewidencja dochodzeń dyscyplinarnych sprzeniewierzeń, zaniedbana się itp. daje zastraszające przykłady następstw głodowego uposażenia personalu. Przyznane piętnasto procentowe podwyżki w minimalnej tylko części wpływają na poprawę bytu. Konieczne więc jest wystąpienie czynników wyższych i rozwiązania sprawy w sposób zadawalniający.

CZEMU RAZIĆ OCZY?
Przecież możesz Twoje
PIEGI
znakomicie usunąć
Leschnitzera
maścią i mydłem
W aptekach i drogerjach maść 3·15, mydło 2·30. — Gdzie niema wprost u firmy Aptekarz Drancz i Ska Bielsko
1873

Wieczór muzyki, pieśni i poezji rumuńskiej.

(xy) Wieczór Muzyki, Pieśni i Poezji Rumuńskiej z okazji narodowego święta Rumunji odbył się onegdaj we Lwowie staraniem Ligi „Polsko - Rumuńskiej" ze współudziałem rum. Stow. „Esperanto" w Bukareszcie.

Od lewej strony siedzą: pp. Helena Puchalska, art. oper. prof. dr. Józef Dębicki, prezes Ligi Polsko - Rum., Wanda Siemaszkowa, art. dram., Gallin. konsul gen. rum. Henryka Korngut-Sucherowa, pianistka, Jadwiga Szymonowiczowa, pianistka. Stoją: Tad. Szymonowicz, art. oper., pułk. Krasicki, dow. 19 pp., Henryk Schnitzer, del. „Univ. Esperanto - Asocio", prof. Przeździecki, prof. dr. Emil Biedrzycki, wiceprezes Ligi. (Fot. „Wenus").

Sprawa zamachu na prof. gimn. Jackiewicza

WYGOTOWANIE AKTU OSKARŻENIA. — ROZPRAWA ODBĘDZIE SIĘ PRZED PRZYSIĘGŁYMI.

Stryj, w maju.

(r) Wieczorem dnia 15 marca oddano strzał przez okno do mieszkania prof. Jackiewicza. Kula, przeleciawszy nad głową prof. J., ugrzęzła w drzwiach. Przeprowadzone przez wydział śledczy w Stryju dochodzenia wykazały, że strzał pochodził z ręki studenta Romana Zenona 2-ma. Petesza z Bołechowa. Przyznał się on do czynu i wydał rewolwer, z którego strzelił. W łączności z tem, aresztowano też: Semena Masnyja, Hnata Struhanyka, Jana Mycyka ze Synowódzka wyżn. i Jana Maziaka z Nieżuchowa. Na podstawie wyników śledztwa sądowego prokurator Medyński wygotował przeciw Peteszowi oskarżenie o usiłowane morderstwo, zaś przeciw Masnyjowi o współudział. Maziak zostaje pociągnięty do odpowiedzialności z § 214 u. k. (utrudnianie śledztwa). Akt oskarżenia obejmuje 15 stron bitego pisma.

Nieszczęśliwa miłość służącej.

NIEDZIELNA ZABAWA ZAKOŃCZONA TRAGICZNEM POSTANOWIENIEM. — RAZEM PISALI KARTKI POŻEGNALNE, GROŻĄC SAMOBÓJSTWEM — LECZ TYLKO KOCHANKA PRZEPŁACIŁA ŻYCIEM MIŁOŚĆ SWOJĄ. EPILOG SĄDOWY.

(?) Marja Fukarieder miała lat szesnaście i służyła u pewnych państwa w Wiener Neustadt. Podczas niedzielnej zabawy ludowej poznała dwudziestodwuletniego czeladnika ślusarskiego Karola Neuwirtha i wkrótce znajomość ta doprowadziła do intymnego stosunku.

Pewnej niedzieli Marja Fukarieder, któ-

FARBUJCIE OBUWIE
I INNE WYROBY SKÓRZANE
KRAJOWEMI BARWNIKAMI
KOLORYT
226

ra ciągle jeszcze pozostawała na służbie, wybrała się ze swoim kochankiem na przechadzkę zamiejską, z której już nie wróciła.

Karol Neuwirth zjawił się natomiast na trzeci dzień rano u sekretarza gminnego w miejscowości Heiligenkreuz i opowiedział mu że on i jego narzeczona chcieli popełnić samobójstwo. Dziewczyna leży martwa na łące. oddalonej o 1 klm. drogi.

Natychmiast udała się na miejsce wypadku komisja śledcza. W fosie przy łączce leżała Marja Fukarieder. Na lewej ręce jej widać było rany z poparzenia. Znaleziono też obok niej drut na kilka metrów długości. Neuwirth zeznał w dalszym ciągu, że w niedzielę wybrał się z Marją Fukarieder do Perchtolsdorfu, gdzie do późnej nocy tańczyli w tamtejszej oberży. Nagle Marja wybiegła z sali. Pobiegł za nią i zastał ją na gościńcu płaczącą.

— Boję się wracać do domu. Moja pani mnie zbije, gdy wrócę rano. A już pociąg odjechał. Muszę sobie odebrać życie.

Usłyszawszy od dziewczyny te słowa, postanowił z nią razem umrzeć.

Udali się następnie do Kaltenleutgeben. Tam, w oberży napisali listy pożegnalne. Następnie całą noc i cały następny dzień spędzili razem i dopiero drugiej nocy, gdy stanęli w Heiligenkreuc i zobaczyli maszt przewodów elektrycznych, postanowił, że zabije się przy pomocy prądu elektrycznego. Odrzucił bowiem projekt kochanki, by jej i sobie poprzecinać żyły. Nie chciał również, choć prosiła go o to, by wbił jej nóż w piersi, użyć narzędzia mordu krwawego. Powiedzieli sobie, że taka śmierć, przy pomocy prądu elektrycznego jest najpewniejsza i najmniej bolesna. Na łące znaleźli długi drut. Przeciął go na na dwie części. Połową tego drutu obwiązał szyję i rękę Marji, drugi drut wziął w garście i kazał zbliżyć się dziewczynie do masztu. Sam zaś wdrapał się z drugiem drutem w ręku na maszt, by przymocować go do prądu. Co się potem stało, nie pamięta. Stracił przytomność i spadł z masztu. Leżał nieprzytomny parę godzin. Gdy odzyskał przytomność. było już pewnie po północy. Ciemności zalegały dokoła. Przyczołgał się do Marji, szukając jej po omacku. Dotknął jej ręki, była zimna. „Wstań“ — mówiłem. Lecz ona się nie ruszyła. Siedziałem tak przy niej, aż świtać zaczęło. Wtedy pobiegł do urzędu gminnego, by donieść o wypadku.

Te zeznania powtórzył Karol Neuwirth na rozprawie sądowej, która odbyła się onegdaj.

Przewodniczący odczytał kartki pożegnalne Marji i jej kochanka.

Kartki te miały z jednej strony wspólną fotografję Karola i Marji, z drugiej strony wypisany był adres i tekst pożegnania. Na jednej takiej kartce Marja napisała „Kochani rodzice, przebaczcie mi ten krok. Jak na tej fotografji, stać będziemy pod silnym prądem elektrycznym, jako śmiejąca się para. Śmierć połączy nas na zawsze“.

Ciekawe było orzeczenie rzeczoznawcy profesora uniwersytetu dr. Jellinka, który wytłumaczył na rozprawie, czemu oskarżony nie znalazł śmierci na maszcie przewodów elektrycznych.

Prąd przewodów, z których para samobójców korzystała, zawierał 20.000 wolt. Taki prąd sprowadza chwilowy paraliż serca. Gdyby była nadeszła szybka pomoc, możnaby było dziewczynę uratować. Karol Neuwirth ocalał dlatego, bo zanim zdołał owinąć sobie drut dokoła ręki, stracił przytomność i upadł.

To tłumaczenie rzeczoznawcy ocaliło oskarżonego.

Sędziowie przysięgli, którym przedłożono pytanie, czy oskarżony winien jest, że zamordował Marję Fukarieder przy pomocy prądu elektrycznego, odpowiedzieli dwunastu głosami, a więc jednomyślnie: Nie!

Karola Neuwirtha uwolniono od winy i kary.

Ośmnastoletni generał chiński,

który ma na swojem sumieniu pół miljona ofiar.

(—) Chiny znów są widownią walk rozmaitych generałów o władzę. Obecnie na plan pierwszy wysunęła się postać generała Fenga, zwanego przez ludność „chrześcijańskim generałem“ ‘,który rozpoczął jawną już a bezwzględną walkę z Cziang - Kai - Szekiem o władzę. Wśród przeciwników swoich ma on jednego szczególnie groźnego.

Jest nim nieuchwytny generał - bandyta Ma-Czong-Dżing, który na czele 25.000 oddanych sobie na śmierć i życie jeźdźców tak potrafił steroryzować całą prowincję Kwan-Su w północno zachodnich Chinach, że mieszkańcy jej nie mają odwagi pomagania wskazówkami wojskom chińskim, wysłanym przeciw niemu. A bez wskazówek i przewodników trudno coś zdziałać w takiej dzikiej okolicy.

Co najciekawsze w tej sprawie, że Ma-Czong-Dżing jest obecnie zaledwie 18-letnim młodzieniaszkiem, ale okrutnym bez miary. Dla niego niczem jest nietylko zabić człowieka, ale też wydać rozkaz spalenia i wytępienia całej wsi. Wytępił więc ich w ciągu 10 miesięcy, to znaczy odkąd podniósł sztandar buntu w prow. Kwan-Su, tyle, że wedle wiarogodnych obliczeń ofiarą wojsk jego padło bezpośrednio conajmniej 500.000 ludzi, nie licząc tych, którzy z głodu zginęli po przejściu krwawej szarańczy.

Pewien amerykański misjonarz, mieszkający w mieście Min-Czau, który miał sposobność poznać bliżej tego „Bicza Bożego“, jak go w prowincji Kwan-Su nazywają, opowiada m. in. o następującym fakcie: oto pewnego dnia dano mu znać, że Tybetańczycy zabili kilku członków jego rodziny. Ma-Czong-Dżing wydał natychmiast rozkaz wyruszenia 10.000 swoich jeźdźców, którzy na swoich wspaniałych koniach w 47 godzin przejechali 176 kilometrów, przebywając mroźne góry 5.000 metrowej wysokości, a spełniając rozkaz wodza zniszczenia każdej wioski tybetańskiej na swojej drodze, zrównali ich z ziemią i zamienili w głuche cmentarze, wedle owego misjonarza, aż 143.

Co jest tajemnicą magicznego wpływu tego pół-dzieciaka na wielotysięczną hordę bandytów, tego ani misjonarz, ani inne listy bandytów, tego ani misjonarz, ani inne listy z Kan-Su, które donoszą o jego działalności, nie powiadają. Uważają tylko, iż tajemnica jego bitności spoczywa niewątpliwie w tem, że Ma-Czong-Dżing jest mahometaninem, bo mahometanie na Wschodzie wszędzie górują walecznością nad innemi wyznaniami.

Trup kobiety na dachu hotelu.

(xy) W jednym z małych hoteli paryskich rozegrał się onegdaj zagadkowy dramat, którego ofiarą padła kobieta. Do hotelu tego wrócił o północy stały gość niejaki p. Camu i przez okno swojego pokoju

ujrzał na daszku hotelu leżące ciało swojej sąsiadki,

pani Matyldy Dupargne, kobiety pięćdziesięcioletniej, która znana była w tej dzielnicy jako handlarka starzyzny i nałogowa pijaczka. Sąsiad zawiadomił zarządcę hotelu i policję o wypadku. Zdjęto ciało handlarki z daszku.

Żyła ona jeszcze, ale miała trzy potężne ciosy, zadane nożem, jeden w udo a dwa w piersi.

Po godzinie umarła, nie udzieliwszy żadnych wyjaśnień.

Policja rozpoczęła śledztwo w sprawie tego zagadkowego morderstwa. Okazało się, że **pani Dupargne miała przyjaciela,** robotnika metalurgicznego, również pijaka, z którym żyła od pewnego czasu. Robotnik odwiedzał ją często w hotelu.

Tam przychodziło nieustannie między nimi do gwałtownych sprzeczek.

Krytycznego wieczora robotnik przebywał również w pokoju pani Dupargne i pokłócił się z nią do tego stopnia, że wezwany właściciel hotelu musiał w tej sprawie interwenjować.

Prawdopodobnie w ciągu tej kłótni robotnik zadał pani Dupargne śmiertelne ciosy a potem wyrzucił jej ciało na dach hotelu.

Policja jest już na tropie mordercy.

Elegancka hochstaplerka.

POŚREDNICZKA HANDLU KLEJNOTAMI. — OSZUKANI JUBILERZY. — OSZUSTKA DOSTAŁA SIĘ W RĘCE POLICJI.

(?) Do jednego z bogatych jubilerów paryskich zgłosiła się przed niedawnym czasem elegancko ubrana pani i przedstawiwszy się jako księżna rosyjska, żyjąca na emigracji w Paryżu, podała swój adres i opowiedziała, że zajęłaby się pośrednictwem rozsprzedaży klejnotów.

Wśród paryskich handlarzy djamentów i jubilerów istnieje t. zw. nsance, zawierzają oni rozsprzedaż klejnotów osobom, co do których mają pewne dane, że dzięki znajomościom w sferach arystokratycznych i wśród plutokracji, uda im się znaleźć nabywców na klejnoty.

Rzekoma księżna otrzymała od jubilera pięć wspaniałych szmaragdów, które obiecała z korzyścią sprzedać.

Wprost od tego jubilera poszła do drugiego i ofiarowała mu te szmaragdy na sprzedaż, oświadczając, że jeden z jej ziomków. człowiek niezmiernie bogaty, dał jej te klejnoty z prośbą. by je sprzedała. Znajduje się on bowiem chwilowo w kłopotach finansowych. a nie chciałby, żeby się o tem inni dowiedzieli, więc ją uprosił, by zajęła się sprzedażą, ona zaś podjęła się tego tem chętniej, że jako znawczyni klejnotów, teraz, na emigracji, zajmuje się pośrednictwem ich kupna i sprzedaży, a ma rozległe stosunki towarzyskie wśród bogatych swych ziomków.

Drugi jubiler dał za szmaragdy 1,200.000 fr. i prosił, czyby nie objęła pośrednictwa sprzedaży. Pokazał piękną kolekcję djamentów i zapytał, czy miałaby na nie kupca.

Księżna oświadczyła, że właśnie jeden z jej znajomych chciałby nabyć takie kamienie na kolję dla swej kochanki.

— Czy zawierzy mi je pan do jutra? — zapytała.

— Ach, księżno! Z miłą chęcią. Widzę, że mam do czynienia ze znawczynią. Kto zresztą takie ma klejnoty, jak te szmaragdy.

— Nie moje...

— Lecz skoro je zawierzono księżnie, więc darzą zaufaniem... Nie będę więcej od tamtych osób podejrzliwy...

Djamenty posiadały wartość trzech miljonów franków.

Od tego jubilera wróciła księżna do pierwszego, u którego zabrała szmaragdy. Pokazała teraz djamenty i opowiedziała następującą historyjkę.

Djamenty te dał jej do sprzedania jej

znajomy. Chce za nie tylko 1.800.000 fr. Ona wie, że warte są 3,000.000 fr. Lecz ponieważ chce zarabiać w jego firmie więc przyszła do niego.

Jubiler oglądnął djamenty. Istotnie mógł stwierdzić, że ofiarowując 1,800.000 fr. i wysoką nawet prowizję pośredniczce, zrobi jeszcze kolosalny interes.

Sprawa została załatwiona. Wypłacił z miejsca gotówką 1,800.000 fr. i prowizję.

Księżna, już we drzwiach, jakby od niechcenia, rzekła:

— Szmaragdy, które mi pan dałeś do sprzedania dziś jeszcze będą sprzedane.

— Ach, mniejsza o kilka dni zwłoki! Byle tylko znalazły nabywcę! — odrzekł jubiler. — Nie wątpię, że uda się księżnie niejeden jeszcze dobry interes.

Następnego dnia nie zjawiła się księżna u jubilera. Nie przyszła też dni następnych.

Natomiast zjawił się u niego kolega zawodowy.

Temu się pożalił, że kto wie, czy nie padł ofiarą hochsztaplerki. Od słowa do słowa, a wyjawili sobie tyle, by się dowiedzieć, że obaj wpadli.

Wezwano teraz policję na pomoc.

Policja uwięziła księżnę właśnie w chwili, kiedy już w Monte Carlo bawiła na gościnnych występach.

Jak się okazało, jest to międzynarodowa oszustka, hochstaplerka w wielkim stylu. Zręcznie umiała wymykać się policji do tej pory, choć ścigały ją listy gończe po wszystkich krajach.

Teraz dopiero odpokutować jej przyjdzie za dawne i nowe sprawki, jakie ma na sumieniu.

TYSIĄCE KOBIET
używa codziennie kremu
FASCINATA
1732

Z SALI SĄDOWEJ.

Wielka afera kolejowa przed przysięgłymi

Proces przeciw inż. Pawłowiczowi i tow.

(K. D.) W ciągu sobotniego dnia procesu, po osk. Skurdzie, zeznawał oskarżony Antoni Konasiński, star. asesor Dyrekcji kolej.

Oskarżony do żadnej winy się nie poczuwa. Przyznanie się w śledztwie do pobierania podarunków od Leitera, stara się tłumaczyć, iż sądził, że w ten sposób łatwiej wydostanie się na wolną stopę.

W służbie kolejowej pozostaje oskarżony od roku 1910. Do Lwowa przydzielono go w roku 1910. W wydziale zasobów Dyrekcji kolejowej pozostaje od r. 1921. Stałego referatu nie miał, wykonując jedynie przydzielone mu czynności. Przeważnie był zajęty przy rozpisywaniu dostaw oraz protokołował przy przetargach. Niczego nie czynił nigdy z własnej inicjatywy, a tylko ściśle stosował się do poleceń otrzymywanych od naczelnika wydziału, inż. Pawłowicza i Skurdy.

Wreszcie po Konasińskim przesłuchano czwartego urzędnika osk. Jana Bohusza. Ten ostatni podaje, że po przybyciu z Chin, za poparciem osk. inż. Pawłowicza, który znał go dobrze osobiście, dostał posadę kolejową w Dyrekcji lwowskiej. Pracując w wydziale zasobów, zajęty był segregowaniem ofert i stawianiem wniosków.

Do żadnej winy w żadnym kierunku nie poczuwa się.

Dziś przesłuchani być mają oskarżeni dostawcy.

Sprawozdanie z ostatniej chwili podajemy na stronie jedenastej.

Samobójstwo na grobie ojca.

Strzał rewolwerowy na cmentarzu w Zamarstynowie.

(d.) Przed dwoma dniami wczesnym rankiem na cmentarzu zamarstynowskim, znajdującym się obok Hołoska, padł strzał rewolwerowy. Zaintrygowany odgłosem grabarz, Antoni Krempa, udał się w kierunku, z którego pochodził strzał i po chwilowem poszukiwaniu natknął się na zwłoki młodego mężczyzny, leżące na jednym z grobów. Pomoc wszelka była zbyteczna, gdyż strzał był celny w skroń, a samobójca momentalnie poniósł na miejscu.

Zawiadomiono o tym wypadku policję. W czasie oględzin komisyjnych na podstawie dokumentów osobistych stwierdzono, że są to zwłoki Franciszka Różyckiego, liczącego 23 lat, zamieszkałego w Zamarstynowie przy ulicy Lwowskiej. Nadto znaleziono przy zwłokach list adresowany do matki, w którym Różycki stwierdza, że własnoręcznie odbiera sobie życie. Czynu tego dokonał właśnie na grobie ojca swego.

Jak stwierdzono, ostatnio Różycki pracował w fabryce musztardy Żurawskiego przy ulicy Na Błonie. Obecnie był bez zajęcia, a dla braku utrzymania popadł w rozstrój nerwowy, co właśnie włożyło mu do ręki broń samobójczą.

Nieświeże wędliny spowodowały zatrucie,

któremu uległo 46 wychowanków Bursy im. St. Kostki.

(d.) W gmachu przy ulicy Gródeckiej 2 b, mieści się Bursa rzemieślnicza imieniem Stanisława Kostki, w której obecnie przebywa 46 wychowanków. Kuchnię prowadzą tam zakonnice, które niedawno temu po zabiciu wieprza same u siebie sporządzały wędliny, poczem te przechowywały w swojej spiżarce. W ciągu dwóch tygodniu zrobione kiełbasy i salcesony uległy zepsuciu, a ubiegłego czwartku bezwiednie zostały podane wychowankom do skonsumowania.

Rezultat był taki, że w ciągu nocy wszyscy wychowankowie rozchorowali się, ulegając zatruciu. Gdy domowe lekarstwa nie odnosiły skutku, zawezwano Pogotowie ratunkowe, które chorym udzieliło pierwszej pomocy, poczem 27 wychowanków, bardzo gorączkujących, przewiozło do szpitala powszechnego.

O fakcie tym zawiadomiono policję, która właśnie stwierdziła, że wędliny nie były kupowane, ale sporządzone były w zakresie działania kuchennego wspomnianej Bursy.

Koń pokąsał

posterunkowego we Lwowie.

(d.) Wczoraj przed południem w koszarach policji państwowej przy ulicy Kazimierzowskiej wydarzył się niezwykły wypadek. Oto Franciszek Jackowski, posterunkowy z Oddziału konnego, przystąpił w stajni do osiodłania swego konia, aby na nim wyjechać na miasto do służby. Zwykle spokojny koń, nagle w czasie siodłania ukąsił Jackowskiego w czoło, rozrywając mu równocześnie powiekę nad okiem. Na miejsce wypadku zawezwano Pogotowie ratunkowe, które Jackowskiemu opatrzyło ciężką ranę, poczem przewiozło go do szpitala powszechnego.

Fałszerz pieniędzy

miał fabryczkę w Lubieniu Wielkim.

(d.) Onegdaj policja wpadła na trop prosperującej fabryczki pieniędzy w miejscu kąpielowem Lubień Wielki pod Lwowem. — Prowadził ją niejaki Michał Chamiec, który wyrabiał 20-złotowe banknoty, oraz monety 1 i 2-złotowe, a także 50-groszowe.

W czasie przeprowadzonej u Chamca rewizji znaleziono przyrządy, narzędzia i materjały, służące do podrabiania banknotów i bilonu. Chamiec na białej kalce sporządzał rysunek banknotu, poczem przenosił go na blachę cynkową, z której następnie produkował odbitkę. W mieszkaniu jego znaleziono różne chemikalja we flaszeczkach, tusze, glicyryny i przybory do rysowania. Nadto zakwestjonowano u niego: patelnię umocowaną na rączce drewnianej, pilniki, dłutka, dwie formy odlewów, 9 sztabek sporządzonej już kompozycji, składającej się z cyny i ołowiu, kilka kawałków aliminjum, torebkę z opiłkami metalowymi, kilka kawałków topionego metalu, zawierającego domieszkę srebra oraz wiele innych narzędzi, służących do podrabiania monet.

Chamiec przyznał się do fałszerstwa banknotów i podrabiania bilonu. Policja odstawiła go do więzienia sądowego.

Wykrycie tej fabryczki spowodował fakt kradzieży. Mianowicie w pociągu Aleksandrowi Małanijowi, uczniowi Konserwatorjum lwowskiego, skradziono skrzypce. Policja tego samego jeszcze dnia aresztowała złodzieja, niejakiego Grzegorza Hawrylewicza, który podał, że miał spólnika, a to Chamca, zamieszkałego w Lubieniu Wielkim. Gdy do mieszkania Chamca udała się policja, tam w czasie rewizji sprawdziła, że on trudni się fałszerstwem banknotów.

Włamania i kradzieże

we Lwowie.

(d.) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Jerzego Gettera przy ulicy Sakramentek l. 5. Skradli oni stamtąd: dwa ubrania męskie, raglan, trzy pary trzewików, dwie koszule, 20 krawatek, a na szkodę sublokatora Tadeusza Stelmachowicza: ubranie i dwa złote łańcuszki.

Z mieszkania Reginy Gorden przy ulicy Arciszewskiego l. 10, włamywacze zabrali większą ilość bielizny męskiej i damskiej oraz stołowej.

Również ofiarą włamywaczy padło mieszkanie Karola Rosenthala przy ulicy Łyczakowskiej l. 41. Sprawcy zabrali pierzynę, poduszkę i różne drobiazgi.

Z podwórza realności przy ulicy Cichej 7, skradziono korpus aluminiowy z motoru, wartości 1500 złotych. Szkodę ponosi Michał Spaliński, właściciel zakładu mechanicznego.

Na szkodę firmy „Ozon" z podwórza realności przy ulicy Kołłątaja l. 8, skradziono paczkę, zawierającą materjały aptekarskie, wartości 214 złotych.

Katarzyna Chruściel, zamieszkała przy ulicy Szajnochy l. 3, zawiadomiła policję, że z jej mieszkania skradziono parę półbucików.

Nadto wczoraj policja aresztowała Stanisława Martyszyna, zwanego Chińczykiem, znanego złodzieja kieszonkowego, który w celach kradzieży wałęsał się po ulicy Legjonów. Ten sam los spotkał Bronisławę Szwarczuk, znaną złodziejkę kieszonkową.

Jubileusz twórcy Sherlocka Holmesa.

(xy) Jeden z najbardziej popularnych pisarzy świata **Conan Doyle**, (nasza rycina) święci w dniu 22 maja br. 70-lecie swoich urodzin. Conan Doyle urodził się w roku 1859 w Edynburgu i jest z zawodu lekarzem. Poświęcił się jednak literaturze i jest twórcą nowoczesnej powieści kryminalnej i jednej z najbardziej popularnych postaci powieściowych, detektywa Cherlocka Holmsa. Obecnie poświęcił się Conan Doyle niemal wyłącznie studjom okultystycznym.

NADESŁANE.

W TRUSKAWCU
ord. w sezonie jak corocznie **Dr. Tadeusz Praschil**
ze Lwowa — w chor. serca i przemiany materji. 20430 (Willa „Marjówka“).

Dr. JÓZEF MAYER 2084
ordynuje — jak w latach ubiegłych
w KRYNICY „pod Gwiazdą“.

1501

WYKWINTNE dodatki do ubrań męskich i chłopięcych — po najprzystępniejszych cenach poleca
LEON LAUFER Lwów, Boimów 12.
Na prowincję wysyłam dodatki wedle załączonych próbek materjałów. 2164

28,272.000 Zł.
wynoszą wygrane w 19. Państw. Loterji Klas.
LOSY do I. Kl.
poleca Kolektura TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ, „T. S. L.“
LWÓW UL. FREDRY 3. 23587

Włamanie kasowe we Lwowie.

(d.) Onegdaj w nocy ofiarą włamywaczy znowu padła jedna kasa wertheimowska. Złodzieje nasi tym razem wybrali sobie biura „Towarzystwa Handlowego Warszawsko - Łuckiego“, znajdujące się w Rynku pod l. 24. Dostawszy się do wnętrza biura, włamywacze rozbili dużą kasę wertheimowską, poczem zabrali znajdującą się wewnątrz gotówkę w wysokości 8.500 zł. Po dokonanym czynie zabrali wszystkie swoje narzędzia i niespostrzeżenie umknęli z tej kamienicy. Kasę wertheimowską rozbili oni z wielką znajomością fachową.

W sprawie tej Wydział śledczy policji państwowej wdrożył dochodzenia.

Towarzystwo reformy mieszkaniowej.

W Warszawie zawiązano Polskie Towarzystwo reformy mieszkaniowej, którego zadaniem będzie opracowywanie planów nowoczesnej zabudowy mieszkalnej, urządzeń domowych itp.

Współpracy w tem towarzystwie podjęli się wybitni architekci, spółdzielcy budowlani i działacze społeczni. Na czele zarządu stanął były minister pracy dr. Jurkiewicz.

Zjazd dzielnicowy BBWR. we Lwowie.

(d.) Wczoraj we Lwowie odbył się zjazd prezesów Kół B. B. W. R. (Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem). Obrady odbywały się w sali Izby handlowo - przemysłowej, w których między innymi brali udział: poseł pułk. Sławek, prezes Klubu sejmowego BBWR., wojewodowie: hr. Gołuchowski ze Lwowa, Muszyński z Tarnopola i Nakoniecznikoff - Klukowski ze Stanisławowa, generał Neugebauer, starosta powiatu lwowskiego Eckhardt, kurator szkolny Pytlakowski, naczelnik Wydziału bezpieczeństwa Rogowski, pułk. Baczyński im. „Związku strzeleckiego“, inż. Opolski, M. Baczyński, komisarz rządowy ruskiego „Narodnego Domu“, dr. Wasser im. Klubu Żydów-Polaków, posłowie i senatorowie: dr. Polakiewicz, Garlicki, Dzieduszycki, Jaruzelski, Kosydarski, dr. Moszyński, Nowak, Potworowski, dr. Seidler, dr. Stroński, dr. Wojciechowski, Wantowicz, Wysoczański, Ziemniak i Szarski, oraz wiele innych osób.

Zjazd zagaił poseł dr. Zdzisław Stroński, poczem przewodniczącym wybrano prof. dra Chylińskiego, zastępcami posła dra Strońskiego, Dworskiego i inż. Biłuchowskiego. — Dłuższe przemówienie wygłosił poseł pułk. Sławek, poczem powitalne przemówenia wygłosili: wojewoda Klukowski, pułk. Baczyński, red. Michalina Hausnerowa, Michał Bączyński imieniem Rusinów i dr. Wasser, oraz delegaci kół prowincjonalnych. Referat wygłosił poseł Wojciechowski, a sprawy organizacyjne omawiał poseł dr. Polakiewicz.

Obrady zakończono przyjęciem rezolucyj, postawionych przez dra O. Górkę, następującej treści:

1. Zjazd delegatów B. B. W. R. wojew. południ. - wschodnich uważając przeprowadzenie Projektu Zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej, wniesionego przez Klub poselski B. B. W. R za zadanie naczelne chwili obecnej, postanawia całą swą siłę i działalność poświęcić przedewszystkiem zadaniu jak najszybszego przeprowadzenie zmiany ustroju.

2. Zjazd postanawia przy pełnem potępieniu próchniejących form partyjnictwa pracę swą skupić w pierwszej linji na działalności społecznej, oświatowej i gospodarczej przez wzmożenie akcji odnośnych towarzystw i związków.

3. Zjazd przy zgodnem podkreśleniu swej gotowości i chęci prowadzenia polityki współżycia z ludnością ruską i stosowania metody uwzględnienia jej potrzeb, stwierdza równocześnie konieczność energicznej walki z wszelkimi akcjami irrydentystycznymi i sabotażowymi ukraińskich organizacyj.

4. Zjazd na tle wyczerpujących obrad uchwala pełne zaufanie i najżywsze uznanie dla prezesa Bloku pułk. Sławka oraz dla całego prezydjum Bloku i kierownictwa Bloku Bezpart. województw poł. - wschodnich.

Nadto wysłano hołdownicze telegramy do Prezydenta Mościckiego i marszałka J. Piłsudskiego, a wyrazy czci przesłano premjerowi Świtalskiemu.

Wreszcie w ratuszu odbyła się akademja poselska z przemówieniami posłów Polakiewicza i Wojciechowskiego, a w Teatrze Wielkim uroczysta akademja z przemówieniami posłów Sławka i Polakiewicza.

BANDAŻE
przepuklinowe i brzuszne wyrabia pod gwarancją — znany światowy
ZAKŁAD DLA WYROBU SPECJALNYCH BANDAŻY
M. FREILICHA Lwów — ul. Gródecka 35. - Tel. 71-11
23773

Pożar 45 hektarów lasu.

W lesie, należącym do wsi Dubienki, gm. Marcińkańce, powiatu grodzieńskiego, powstał pożar, który ugaszono przy pomocy żołnierzy K. O. P. i straży leśnej. Spaliło się 45 hektarów lasu. Przyczyna nieustalona, lecz należy przypuszczać, iż pożar powstał prawdopodobnie z porzuconego niedopałka papierosa. —

Ujęcie mordercy.

Na zarządzenie powiatowej komendy policji w Mołodecznie, aresztowano Mikołaja Kalinowskiego, zamieszkałego w majątku Puniszcze, gm. gródeckiej, 32-letniego ekonoma tego majątku.

Kalinowskiemu udowodniono zamordowanie śp. Espera Protasowa, właściciela majątku Puniszcze, dokonane w dniu 25 listopada r. ub. zapomocą wystrzału przez okno. — Aresztowany przyznał się do popełnionej zbrodni, której dokonał na tle zemsty, podejrzewając żonę swą o utrzymywanie bliższych stosunków z Protasewem w celu osiągnięcia korzyści materjalnej. Aresztowanego oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

Tragiczna śmierć pod zawalonym kasztanem.

Niecodzienny wypadek wydarzył się w niemieckiej miejscowości Prötzel w słynnym parku barona von Eckbardsteina, w którym hodowane są biało jelenie.

Do parku barona udała się wycieczka, złożona z 17 członków jednego z licznych klubów berlińskich, a mianowicie klubu „Kielerbuchi“. W chwili gdy uczestnicy wycieczki przechodzili w pobliżu muru, ogradzającego park, 100-letni kasztan, stojący poza obrębem parku z ogłuszającym trzaskiem przewrócił się, spadając w stronę przechodzących, i pogrzebał pod swemi konarami 6 osób.

Karol Kodowski, 20-letni szewc, Polak, poniósł śmierć na miejscu, czterech mężczyzn, wśród nich prezes klubu, uległo ciężkim, jedna kobieta lekkim ranom.

Przyczyny nagłej katastrofy dotychczas nie wyjaśniono. Drzewo, którego pień mierzył półtora metra obwodu, runęło podczas zupełnej ciszy w powietrzu.

SENSACYJNY PROCES W KOSZYCACH.

Praga. (Pat.). Dziś (wtorek) rozpoczyna się w Koszycach olbrzymi proces, wytoczony bandzie, złożonej z 19 cyganów mołdawskich, oskarżonych o cały szereg rabunków, morderstw i napadów, popełnionych w ciągu kilku lat. Rozprawa toczyć się będzie w języku węgierskim. W związku z tym sensacyjnym procesem przybyło do Koszyc wielu dziennikarzy zagranicznych.

O skupienie władz i urzędów
w siedzibach starostw.

Warszawa (j. — telef.) Minister spraw wewnętrznych, Składkowski, podczas swoich wyjazdów inspekcyjnych zauważył, że niektóre miasta powiatowe położone w pobliżu większych miast, np. Warszawy, Łodzi, Lwowa, Krakowa itd. nie posiadają na miejscu wszystkich władz I-ej Instancji, np. szkolnych i skarbowych, ponieważ władze te przeniosły swoje siedziby do miast większych. Emigracja władz I-ej instancji do większych miast nastąpiła przed kilku laty ze względów mieszkaniowych. Równocześnie minister zauważył, że w niektórych powiatach siedziby urzędów nie są skupione w mieście powiatowem. lecz znajdują się w różnych punktach powiatu. Na tle tego stanu rzeczy minister otrzymał też podczas swoich podróży inspekcyjnych skargi ze strony ludności na stratę czasu i poważne straty materjalne, związane z przyjazdem z jednej miejscowości do drugiej. Wobec tego minister polecił przeprowadzić ankietę, w jakich powiatach władze i urzędy niezespolone, rozmieszczone są poza siedzibą władz administracji ogólnej. Kompetentne czynniki mają następnie odpowiedzieć, czy i w jakich warunkach mogłoby nastąpić przeniesienie powyższych władz i urzędów do siedziby starostwa, wzgl. jakie ewentualnie momenty przemawiają za pozostawieniem tych urzędów w dotychczasowej siedzibie, tj. poza miejscem urzędowania starostwa.

Nadto polecił minister zbadać, czy i w jakich wyjątkowych wypadkach należałoby dążyć do przeniesienia starostwa do siedziby innych władz i urzędów niezespolonych. Po zebraniu szczegółowych danych Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystąpi z konkretnym wnioskiem do kompetentnych ministrów.

Wszechsłowiański zjazd śpiewaczy.

Poznań. (PAT.). W niedzielę rozpoczęły się wielkie uroczystości, związane z wszechsłowiańskim zjazdem śpiewaczym w Poznaniu. Pierwszy dzień zjazdu miał charakter nadzwyczaj uroczysty. Prócz kilkunastu tysięcy śpiewaków i śpiewaczek z całej Polski oraz innych krajów słowiańskich, wzięły udział w święcie wielotysięczne rzesze mieszkańców Poznania oraz gości, bawiących tu z okazji P. W. K. Stadion przedstawiał się okazale i należy niewątpliwie do najpiękniejszych i największych w Europie. Około południa poczęły zdążać w kierunku stadionu nieprzeliczone tłumy publiczności, które wnet wypełniły stadion i boczne trybuny.

Chóry polskie i słowiańskie ustawiły się wraz z orkiestrami na krytej trybunie wschodniej. O godzinie 12 przybył na stadion p. Prezydent Rzpltej, powitany dźwiękami hymnu narodowego, odegranego przez orkiestry wojskowe i okrzykami „Niech żyje". Kiedy p. Prezydent zajął miejsce w loży, chór męski Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych wykonał z towarzyszeniem orkiestry Gorzyckiego „Gaude Mater" pod batutą prof. Raczkowskiego. Następnie chór mieszany Z. P. Z. Ś. odśpiewał z towarzyszeniem orkiestry wojskowej psalm „Ojczyzna" pod dyr. kompozytora. Dalej chór męski wielkopolski odśpiewał psalm pod batutą kompozytora. Wreszcie Lachmana „Do Melpomeny" również pod batutą kompozytora.

Wykonanie tych utworów przez 8-tysięczne zespoły wywarło potężne wrażenie. Po przerwie obiadowej uformował się pochód, który około godziny 17-tej ruszył przez miasto ku ratuszowi na Stary Rynek. U wejścia do ratusza zajął miejsce na fotelu p. Prezydent Rzpltej, około godz. 17.30 pochód poprzedzony orkiestrą wojskową, wkroczył na rynek. Na czele maszerowały zastępy śpiewaków i śpiewaczek czechosłowackich ze sztandarami, za drużynami czechosłowackimi kroczyły jugosłowiańskie, a dalej polscy śpiewacy z Westfalji, Nadrenji, Berlina, Szczecina oraz Śląska Opolskiego, którym publiczność urządziła szczególnie serdeczną owację, za nimi chór polski z Wrocławia oraz chór nauczycieli polskich z Czechosłowacji.

Następnie szły zastępy śpiewacze polskie ze Śląska. Dalej chóry z Pomorza, Kaszub, Gdańska, również bardzo serdecznie witane, tak samo serdecznie witane liczne zastępy śpiewaków i śpiewaczek chórów oraz dwóch drużyn śpiewaczych górali zakopiańskich i z Nowego Targu. Dalej kroczył zastęp śpiewaków z Krakowa i innych miast Małopolski, następnie z Królestwa. Na końcu zaś najliczniejsze zastępy drużyn śpiewaczych z Wielkopolski i Poznania. Po debraniu defilady odjechał p. Prezydent z otoczeniem do Zamku.

Reichswehra a wypadki w Opolu.

Warszawa (j. telef.). Z Berlina donoszą, że dziennik „Welt am Montag" domaga się od ministra Reichswehry, Groenera, natychmiastowego wszczęcia dochodzeń, któreby wyjaśniły sprawę udziału żołnierzy Reichswehry w krwawej masakrze artystów polskich w Opolu. Udział żołnierzy w napadzie stwierdza kategorycznie skarga Związku Polaków w Opolu, skierowana telegraficznie do Ligi Narodów. To oskarżenie Reichwehry przed forum międzynarodowem wymaga — zdaniem dziennika — natychmiastowego wyjaśnienia.

Katastrofalny wybuch
dynamitu pod Zawierciem.

Zawiercie. (AW.) W Kamionce pod Zawierciem w cementowni „Wysoka", nastąpił wybuch ładunków dynamitowych, którego ofiarą padło 20 osób ciężko i lżej rannych. Olbrzymie głazy, belki, deski i narzędzia wyleciały w powietrze na wysokość 10 metrów, poczem spadały na ziemie, grzebiąc pod swemi gruzami 20 osób. Dopiero nadbiegłej natychmiast pomocy robotniczej udało się przy użyciu narzędzi wydobyć pokrwawione ciała ofiar. Na szczęście wszystkie ofiary są przy życiu. 8 osób ciężko rannych.

SUKNIE 1921 FULAROWE
sensacyjne ceny Kopernika 17.

UNIWERSYTETY HISZPAŃSKIE POWRÓCĄ DO NORMALNEJ PRACY.

Madryt. Król podpisał dekret o ponownem otwarciu szeregu zamkniętych ostatnio uniwersytetów.

Urocza artystka filmowa
Manja Tzatschewa

znana ze swej wytworności, tak sądzi o „TAKY": Jestem z „TAKY" nadzwyczaj zadowolona. Już przy pierwszem użyciu byłam zdumiona jego natychmiastowem działaniem, dobrem perfumowaniem i łatwem użyciem. Nie znam lepszego środka".

Usuwanie włosków i puszku z szyji, ramion i nóg, należy do pierwszej powinności każdej damy, dbającej o swoją urodę. Użycie brzytwy jest niedopuszczalne, gdyż drapie skórę i powoduje pryszcze. Inne środki do usuwania włosów są niewygodne w użyciu i mają przykry zapach.

„TAKY" w jego nowym składzie jest należytym środkiem do usuwania włosów! „TAKY" wydostaje się z tuby w postaci miękkiego kremu, pachnie przyjemnie i usuwa w przeciągu 5 minut wszystkie zbędne włoski i puszek. „TAKY" nie wysycha i bezwzględnie cała zawartość tuby jest do użycia, stąd niebywale ekonomiczny. Jednorazowa próba przekona Panią na zawsze.

„TAKY" jest do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach i t. p. sklepach w cenie 5.— zł. za tubę. Do każdej tuby dołączony jest bon gwarancyjny.

Generalne przedstawicielstwo na w. m. Gdańsk i Polskę: A. Bornstein & Co., Gdańsk, Böttchergasse 23/27 II.

„TAKY 1929" jest preparatem o nowym składzie chemicznym i nowem perfumowaniu. „TAKY 1929" przewyższa wszystko, co dotąd istniało. 2195

Podniesienie zasiłków dla bezrobotnych i obniżenie wkładek.

Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia; rozważało ono sprawę obniżenia wkładek na Fundusz Bezrobocia od zakładów pracy i od ubezpieczonych o 33 procent na wniosek reprezentantów przemysłu, oraz wniosek przedstawicieli Zw. Zawodowych o podniesienie świadczeń a mianowicie skali zasiłków o 20 procent, co odpowiada podniesieniu skali zasiłkowej od 35 do 60 procent i jednoczesnego podniesienia maksymalnej normy obliczeniowej z 7.50 na 10 zł. dziennie, wreszcie przedłużenia okresu wypłat z 17 tygodni w roku na 26 tygodni.

Po wyczerpaniu dyskusji przyjęto wniosek pośredni posła Bogusławskiego podniesienia zasiłków dla bezrobotnych o 10 proc i obniżenia wkładek ubezpieczeniowych również o 10 procent.

Wniosek będzie przedłożony Min. pracy i opieki społecznej.

UROCZYSTE OTWARCIE MIĘDZYNAR. WYSTAWY W BARCELONIE.

Barcelona. 20 maja. Wczoraj wśród niezwykłego ożywienia odbyło się uroczyste otwarcie wystawy międzynarodowej. Wszystkie okręty stojące w porcie, wśród których znajdowało się 50 okrętów wojennych francuskich angielskich i hiszpańskich były wspaniale udekorowane. Orszak królewski witany był entuzjastycznie przez tłumy publiczności. W pałacu narodowym witali parę królewską Primo de Rivera, wszyscy ministrowie, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego itd. Po poświęceniu wystawy przez biskupa Barcelony, rodzina królewska udała się do sali tronowej, gdzie wygłosili przemówienia dyrektor wystawy i burmistrz Barcelony. Zkoleji przemawiał Primo de Rivera. Następnie król ze świtą udał esię na balkon, skąd oświadczył uroczyście, że wystawa jest otwarta.

Wykolejenie się pociągu i pożar.

Bukareszt. (Pat.). Pociąg złożony z cystern z naftą wykoleił się na stacji Timiszul. Nafta zapaliła się. 4 osoby poniosły śmierć w płomieniach. trzy inne odniosły ciężkie rany.

Loty transatlantyckie.

Przygotowania lotników polskich.

Warszawa. (j. — telef.) „Express Por.“ donosi z Paryża, że nowy samolot lotników polskich Idzikowskiego i Kubali, zbudowany przez inżyniera francuskiego Amiota„ posiada wszystkie urządzenia, jakich domagali się lotnicy nasi na podstawie obserwacji w czasie zeszłorocznego lotu nad oceanem. Po zmontowaniu na pokładzie samolotu nadawczo-odbiorczej radjostacji i napełnieniu zbiorników pełnym ładunkiem benzyny, samolot zważono Okazało się, że

nowy samolot z pełnem obciążeniem waży o 100 kg. mniej od aparatu, na którym lotnicy nasi lecieli w roku ubiegłym, mimo że na tamtym samolocie nie mieli radjostacji.

Aparat straciwszy na wadze, zyskał na zwrotności i łatwości w kierowaniu.

Próbne loty podjęte przez naszych lotników wykazały wielkie zalety nowego aparatu. Termin startu zależy od warunków atmosferycznych.

Lotnicy polscy skorzystają z pierwszej sposobności, aby nie dać się ubiec innym lotnikom, zamierzającym w roku bieżącym przelecieć Ocean Atlantycki.

Według opinji mjr Idzikowsgiego najpoważniejszymi konkurentami są obecnie Francuzi, którzy przygotowują się do lotu przez Atlantyk, mimo rozporządzenia franc. Ministerstwa Lotnictwa, zabraniającego lotnikom francuskim podejmowania lotów długodystansowych.

Trasa polskiego lotu będzie ta sama co w roku zeszłym, a więc,

z Paryża polecą lotnicy ku Pirenejom, następnie ku wyspom Azorskim, a stamtąd wezmą kurs na północny zachód, kierując się ku Nowej Szkocji, poczem doleciawszy do lądu będą lecieć wzdłuż wybrzeży Ameryki do Nowego Jorku.

Droga ta, aczkolwiek dłuższa, uważana jest za bezpieczniejszą.

* * *

Medjolan. (AW). W najbliższych dniach lotnicy polscy kpt. Adam Kowalczyk i pilot Klisz mają wystartować na samolocie „Polonja“ do wielkiego lotu transatlantyckiego. Maszyna jest już gotowa do lotu.

* * *

Warszawa. (AW) Dzienniki warszawskie informują w związku z planowanemi przez pi lotów polskich lotami transatlantyck„ że w końcu maja wystartuje do lotu przez Ocean szwedzki kapitan Ahrensberg, który obiera trasę na Irlandję i Grenlandję. W tym samym mniejwięcej okresie czasu wylecą z Nowego Jorku do Paryża Francuzi Assolant i Lefevre z Niemiec zaś wyleci jeden z wybitnych pilotów niemieckich do Nowego Jorku.

Trzęsienie ziemi.

Zabici i ranni. — Domy w gruzach.

Warszawa (j. — telef.) Z Konstantynopola donoszą, że w okolicy Karassisan, na południu od Trapezundu, zanotowano silne trzęsienie ziemi. Jak dotychczas zdołano stwierdzić, w katastrofie

poniosło śmierć około 40 osób, a 35 osób jest rannych.

Przypuszczają, że po nadejściu szczegółowych sprawozdań liczba zabitych znacznie wzrośnie. — Najbardziej ucierpiało miasto Souchchir i okoliczne wsie. Szkody materjalne są olbrzymie.

Przeszło 1000 domów zostało bądź całkowicie, bądź częściowo zniszczonych.

Zabójstwo w pensjonacie.

Warszawa. (j. telef.)· Wczoraj o północy w Zakopanem właścicielka pensjonatu „Nina“, p. Gniwińska, zaalarmowana gwałtownem pukaniem do okna kuchennego, otworzyła okno i przypuszczając, że ktoś chce się dostać do pensjonatu, wystrzeliła z 6-milimetrowego flobertu swego syna. Nie odstraszyło to napastnika, który powtórnie przybył pod okno, tym razem uzbrojony w drąg. Pani Gniwińska strzeliła poraz drugi. Rano policja znalazła nieżywego człowieka obok pensjonatu. Jest to niejaki Władysław Zwijacz-Kozica, który poprzedniego wieczoru wraz ze swoim towarzyszem, Walentym Kozicą, usiłował wtargnąć do pensjonatu „Nina“ Kula przebiła Koziey tętnicę w szyji i wywołała krwotok wewnętrzny. Gniwińska, która dopiero w komisarjacie policji dowiedziała się, że zabiła człowieka, doznała rozstroju nerwowego.

Ułatwienie w wydawaniu paszportów kupieckich.

Warszawa. (AW.). W Ministerstwie Skarbu przygotowuje się obecnie projekt zmiany systemu w zakresie wydawania paszportów kupieckich i przemysłowych w tym kierunku, by dla uzyskania takich paszportowych wystarczyło zaświadczenie Izby przemysł.-handl. zamiast dotychczasowych zaświadczeń wydziału przemysłowego województwa.

W ten sposób wszystko skoncentruje się we władzach administracyjnych I. instancji. W związku z tem „Kurjer Polski“ dowiaduje się, że o innych ulgach niema mowy w obecnej chwili wobec negatywnego stanowiska kierownika Min. Skarbu p. Matuszewskiego.

Klęska pożarów.

LUBLIN. (AW) W powiecie Lubartowskim spłonęła cała wieś Brzeziny. Ogień powstał skutkiem zaprószenia iskry z papierosów.

Garwolin. (AW) Spłonęło tu pół osady Sobienie Jeziory. Straty wynoszą około ćwierć miljona zł.

Przemyśl. (PAT) Wczoraj rano wybuchł w Jarosławiu groźny pożar. W płomieniach stanęła wielka dwupiętrowa kamienica przy ul. Grunwaldzkiej 8. Jarosławska straż pożarna wobec braku odpowiednich przyrządów przeciwpożarowych nie mogła opanować ognia. Dopiero po przybyciu o g. 9'30 przemyskiej straży ogniowej rozpoczęła się energiczna akcja, która po dwóch godzinach zakończyła się zlokalizowaniem ognia. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy zł.

ZJAZD ORG. SJONISTYCZNEJ.

Wczoraj w sali kina „Edison“ w Stryju odbywała się konferencja kraj. org. sjonistycznej z udziałem stukilkudziesięciu delegatów. Referat polityczny o politycznem i gosp. położeniu ludności żyd. w Polsce wygłosił poseł Reich. Do prezydjum konferencji weszli: dr. M. Richter, dr. Kaufman, dr. Rozenkranz, dr. Redisch, dr. Teitelbaum i dr. Insler .Przemawiali nadrabin stryjski Eliezer Ladier, prez. dr. Kaufman, dr. Presser i dr. Gayer. Referat organizacyjny wygłosił dr. Rothfeld i prof. Stups.

Skon Dr. Natana Loewensteina.

(—) Dzisiejszej nocy zmarł we Lwowie głośny adwokat i działacz polityczny Dr. Natan Loewenstein. Liczył on lat 70 i miał za sobą bogatą działalność w życiu publicznem.

Przez długie lata zasiadał zmarły w b. parlamencie austrjackim, w którym wybitną odgrywał rolę i należał do najświetniejszych mowców Z przekonań zacny Polak, był on jednym z przywódców Żydów-Polaków i na polu asymilacji położył niespożyte zasługi. Jako demokrata z krwi i kości, brał gorący udział w ruchu demokratycznym w kraju i należał do czołowych jego przedstawicieli. Niezwykle owocną była działalność jego w Radzie m. Lwowa. Wogóle był wszędzie, gdzie tego dobro kraju i społeczeństwa wymagało.

Jako adwokat i obrońca cieszył się ogromnym rozgłosem, a jednym z ostatnich czynów jego na tem palu był słynny proces przeciw Legjonistom polskim w Marmaross-Sziget, w którym występował jako główny obrońca oskarżonych.

Bp. dr. Loewenstein przyjechał przed trzema dniami po dłuższej nieobecności do Lwowa i tutaj zaskoczyła go śmierć dziś nad ranem. Umarł skutkiem choroby serca. Przy łożu umierającego byli obaj jego synowie.

Na wiadomość o śmierci dr. Loewensteina zwołał prezes lwowskiej Gminy wyznaniowej dr. Allerhand nadzwyczajne posiedzenie, które będzie poświęcone uczczeniu pamięci i zasług zmarłego. Przemówienia żałobne wygłoszą: prezes dr. Allerhand i przewodniczący Rady wyznaniowej p. Jaeger.

Cześć pamięci zasłużonego obywatela-Polaka!

Wyrok w sensacyjnym procesie.

Warszawa. (j. — telef.) Rozprawa sądowa o pobicie akademika Cornera w Krakowie, zakończyła się wydaniem wyroku, mocą którego Trybunał uznał winnym ciężkiego uszkodzenia ciała oskarżonego posterunkowego Pawełka, skazując go na rok ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Przy wymiarze sprawiedliwości zastosowano ustawę amnestyjną, zmniejszając zasądzonemu karę o połowę.

Zakuty w kajdany, smagany biczem słynny aktor murzyński **JAMES B. LOWE,** w roli wuja Toma daje niezwykłą kreację w arcydz. filmowem **Chata wuja Toma.** Wkrótce wznowienie w Apollo. 2290.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Co mówi oskarżony Leiter?

w procesie przeciw inż. Pawłowiczowi i towarzyszom.

(K. D.) Bezpośrednio przed rozpoczęciem rozprawy dzisiejszej, przewodniczący odczytał depeszę od sędziego przysięgłego inż. Munda z zawiadomieniem o obłożnej jego chorobie. W miejsce chorego wszedł do kompletu dwunastu, zastępca sędziego przys. p. Żagórski.

Następnie przystąpiono do przesłuchania Salema Leistera, któremu akt oskarżenia zarzuca, że był on jako główny dostawca „złym duchem“ całej afery przez nakłanianie, poradę i namowę do zbrodni nadużycia władzy urzędowej.

Niski, łysy starzec ze siwą brodą, w dużych grubych okularach.

Do żadnej winy się nie poczuwa. Dostawcą kolejowym jest od lat 35. Dostawiał drzewo dla Dyrekcji kolejowej. W chwili upadku Austrji (listopad 1918 r.) Dyrekcja kolejowa lwowska pozostała winną oskarżonemu 300.000 koron za dostawione drzewo. Kwoty tej mimo urgensów prezes Barwicz nie chciał oskarżonemu wypłacić. W ten sposób oskarżony stracił cały swój majątek (!!). Nie mając funduszów na handel drzewem przerzucił się na szmaty. Wobec tego, że znany był jako handlarz drzewem w nowych tych dostawach nie występował bezpośrednio, tylko finansował swego syna, szwagra Lichtera itd.

Pod nazwiskiem Lichtera występował obwiniony jeszcze przed przybyciem osk. inż. Pawłowicza. O tem, że był skreślony z listy dostawców kolej. oskarżony dowiedział się dopiero w sądzie.

Żadnych korzyści oskarżony współobwinionym nigdy nie oferował ani też takich nigdy od niego nie żądano. Jedynie żonie Konasińskiego jako starej znajomej żona oskarżonego na święta posyłała ryby.

Z kolei poczyna osk. Leiter wypowiadać się w sprawie poszczególnych punktów oskarżenia.

Wreszcie oświadcza, jakoby dostawy dla Dyrekcji lwowskiej kompletnie go finansowo zrujnowały, tak, że dla pokrycia długów zmuszony był sprzedać swą kamienicę.

Oskarżony poczyna płakać. Przewodniczący na chwilę przerywa jego przesłuchanie. Leiter siada na ławie, poczem po wypiciu szklanki wody wstaje i zeznaje dalej, przedstawiając siebie jako „solidnego dostawcę“,

Tytoń i piwo podrożały.

Z dniem dzisiejszym podrożał zupełnie niespodziewanie i nieoczekiwanie tytoń. Podwyżka cen wynosi przeciętnie 20 groszy na paczce.

Jednocześnie podrożało piwo.

Drożyzna idzie więc ciągle naprzód.

S. SYRCOW NASTĘPCA RYKOWA.

Moskwa. 20 maja. Powszechne zainteresowanie wzbudza ogłoszona w dniu dzisiejszym lista nowego rządu wszechrosyjskich republik związkowych, na czele której to listy zamiast Rykowa, figuruje Sergjusz Iwanowicz Syrcow, nowa postać polityczna na politycznym horyzoncie Związku Sowjetów. Syrcow, liczący obecnie 35 lat, był studentem wydziału ekonomicznego w petersburskiej Politechnice. Do partji należy od roku 1923. Ostatnio pełnił funkcje sekretarza partji kom. kraju syberyjskiego. Wbrew oświadczeniu Kalinina, zmiana na stanowisku prezydenta rządu następuje zgodnie z wolą Rykowa. — Fakt odejścia jego komentowany jest tem, że skłaniał się on w swoim czasie do prawej opozycji.

NOWA FABRYKA KWASU SIARKOWEGO.

Warszawa. (AW.) „Gazeta Handlowa“ dowiaduje się, że w najbliższym czasie powstać ma w Polsce fabryka kwasu siarkowego z początkowym kapitałem 6.000.000 zł. Założycielem fabryki jest koncern belgijski Union Financiere Polonaise łącznie z Pow. Bankiem Związkowym w Polsce. W związku z tem bawią obecnie w Warszawie belgijscy fachowcy celem dokonania szczegółowych studjów w tym kierunku. Nowa fabryka przyczyni się w znacznym stopniu do powiększenia produkcji kwasu siarkowego, którego braku dezuwa nasz rynek od dłuższego czasu.

SAMOBÓJSTWO PRZODOWNIKA POLICJI.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj wiecz. popełnił w restauracji „Swoja“ w Warszawie samobójstwo wystrzałem z rew. przodow. VI. komisarjatu Policji P., Romuald Kozłowski. Stan desperata jest ciężki, gdyż kula przeszła na wylot przez płuca. Przodownik Kozłowski pozostaje w policji od lat sześciu. Przyczyną rozpaczliwego kroku były prawdopodobnie przykrości w służbie.

Kronika bieżąca.

22 MAJA | **ŚRODA**
rz. kat.: Julji p.
gr. kat.: 9 Św. Myk.

Temperatura w dniu 21-go maja o godzinie 8-mej rano: + 10° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek: Tosca.

TEATR MAŁY.

Wtorek Miłość bez grosza.

REPERTUAR KONCERTOWY.

Piątek, 24 maja: Rosyjski Zespół Bojanów z udziałem zespołu bałałajkowego. 2285

KINOTEATRY.

APOLLO: Kandydatki do rozwodu, oraz 13-ty przysięgły.

CHIMERA: Okręt w płomieniach.

CASINO: Boska kobieta.

COLOSSEUM: 1) Wśród ludożerców, 2) Tajemniczy Chińczyk, 3) Cacany Dziduś.

FATAMORGANA: Przez piekło ku miłości.

GRAŻYNA: Burza.

KOPERNIK: Spowiedź kobiety, oraz Wesoła wojna marynarzy.

LUNA: As karo.

MARYSIEŃKA: Spowiedź kobiety, oraz Wesoła wojna marynarzy.

OAZA: Nieboraczek.

PALACE: Gehenna pasierbicy.

PAN: Mogiła wśród lodowców.

PASAŻ: Na żółtych wodach.

PROMIEŃ: My, pierwsza brygada.

UCIECHA: Miasto cudów.

KTO PRAGNIE nabyć prawdziwie piękną i dobrą bieliznę stołową, obrusy, serwety, ręczniki, chusteczki, oraz najlepsze gatunki płócien lnianych i bawełnianych, powinien w swoim własnym interesie obejrzeć te wyroby u firmy Józefa Nowaka, pl. Marjacki 6, a niewątpliwie tak jakość towaru jak i nizka kalkulacja cen, zachęci wszystkich do kupna.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. na bieżący tydzień: W czwartek dnia 23 b. m. Początek o godzinie 20-ej Wieczór poetycki Włodzimierza Lewika. Wiersze recytować będą pp. Kalina Piechowska i art. dram. Leopold Kielanowski. Wieczór poprzedzi słowo wstępne autora. Bilety do nabycia w Sekretarjacie Kasyna.

„TOSCA“ Z MICHAŁEM HOŁYŃSKIM. Dziś w Teatrze Wielkim wystąpi gościnnie znakomity tenor bohaterski, scen polskich i zagranicznych, Michał Hołyński, którego zeszłoroczne występy na naszej scenie cieszyły się olbrzymiem powodzeniem. Po kolosalnych sukcesach artystycznych, zdobytych w Wielkiej Operze moskiewskiej i charkowskiej, świetny ten artysta-śpiewak wystąpi na naszej scenie w jednej z najwybitniejszych swoich kreacyj, w Cavaradossim. w „Tosce“ Pucciniego. W innych głównych rolach obok świetnej przedstawicielki partji tytułowej p. Franciszki Platówny wystąpią pp. Pankiewiczowa. Cyganik, Tarnawski, Jeleński, Łowczyński i Schmidt. Przy pulcie kapelmistrz dyr. Lehrer.

50 PROCENT ZNIŻKI przeznaczył Teatr Wielki na jutrzejsze przedstawienie „Księżniczki Dolarów“ prześlicznie melodyjnej operetki Leona Falla.

TEATR MAŁY gra dziś i codziennie świetną komedję Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza“, o której powodzeniu zadecydowały pierwsze przedstawienia, wypełnione po brzegi rozbawioną do łez publicznością, darzącą doskonałą grę wykonawców burzliemi oklaskami przy otwartej kurtynie.

„NA BIAŁEJ ARENIE“, wspaniały film sportowy, nabyty przez kinoteatr Palace, ukaże się na ekranie tego kinoteatru po świętach Film ten odtwarza zeszłoroczne zimowe zawody sportowe w St. Moritz i na tle przepięknych widoków natury zaznajamia widza z najciekawszymi momentami tych zawodów, w których brały udział również drużyny polskie. Film to niezwykle ciekawy i niesłychanie bogaty, to też zdobędzie on sobie niewątpliwie ogólne uznanie i stanie się prawdziwą atrakcją kinoteatru „Palace“. Część dochodu z wyświetlenia tego filmu przeznaczyła Dyrekcja kinoteatru na fundusz wdów i sierot po dziennikarzach polskich.

Zaznaczyć należy, że film „Na białej arenie“ produkowany był specjalnie przed P. Prezydentem Rzplitej w Spale i towarzyszącymi mu dygnitarzami i gośćmi. Kancelarja P. Prezydenta wyraziła następnie firmie „Fot-film“, która w Spale ten obraz zaprodukowała, serdeczne podziękowanie, zaznaczając w odnośnem piśmie, że — „film wywarł nader korzystne wrażenie na wszystkich obecnych, co dało się zauważyć po napięciu uwagi widzów podczas akcji oraz znalazło potwierdzenie w rozmowie z poszczególnymi panami“.

(d.) **POD CUDZEM NAZWISKIEM.** Onegdaj podaliśmy wiadomość, że policja aresztowała jakąś kobietę, która pod cudzemi nazwiskami uprawiała kryty nierząd, przyczem podała, że nazywa się Helena Wicijowska. Odnośnie do tej notatki zaznaczamy, że pani Henryka Wicijowska, zamieszkała z mężem przy ul. Hausnera l. 7, z nowyż wspomnianą Heleną nie ma nic wspólnego, a tembardziej ze sprawą, na podstawie której nastąpiło aresztowanie rzekomej Heleny Wicijowskiej.

POZNAŃSKIE POKOJE PANIEŃSKIE oraz urządzenia kuchenne we wielkim wyborze poleca: „LAK-ME“ Lwów. Kołłątaja 6, tel. 41—00. 2264

(d) **KIESZONKOWE KRADZIEŻE.** W wozie tramwajowym, oznaczonym numerem „9“. Nathanowi Fischlerowi, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 27, skradziono srebrną papierośnicę, wykładaną na rogach złotem, z monogramem „NS“. — Następnie wczoraj do aresztów policyjnych dostali się dwaj złodzieje kieszonkowi, a to: Józef Temech, zam. przy ul. Kilińskiego 1, za kradzież zegarka z kieszeni Edw. Lecha z Chodorowa, oraz Wład. Stein, zam. przy ul. Piekarskiej 11, za kradzież zegarka z kieszeni Kopla Striksa z Lesienic.

(d.) **ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Michała Filusia, robotnika, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za czynne targnięcie się na posterunkowego; Annę Wonsch i Marję Cichoń, rejestrowane prostytutki, za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych; Jana Krewniuka, bez zajęcia, za włóczęgostwo; Leona Weintrauba, zamieszkałego przy ul. Granicznej l. 6, kieszonkowego złodzieja, za uchylanie się od dozoru policyjnego; Annę Korczyńską za utrzymywanie domu nierządu; Marję Stepsuj, prostytutkę, za uchylanie się od wizyt lekarskich; Ignacego Blacharskiego z Kozielnik, za wywołanie awantury w stanie pijanym i bicie szyb w restauracji Hermana Fischla przy drodze Sichowskiej; Mikołaja Nahirnego za włóczęgostwo; Jana Sitnika, zamieszkałego przy ul. Traugutta 1, za wywołanie awantury w stanie pijanym, w biurze policyjnem; oraz Julję Łoś za wywołanie awantury i zbiegowisko na ul. Gródeckiej.

KTO wysyła do filmu fotografje wykonane w atelier fotograficznem „VENUS“ ul. Romanowicza 11. Tel. 38—08 ma zapewnione powodzenie. 23701

(d) **NIEBEZPIECZNE POGRÓŻKI.** Adam Świtalski, rzeźnik, zam. przy ul. Blacharskiej 1, dopuścił się niebezpiecznych pogróżek wobec Józefy Złembickiej, zam. przy ul. Senatorskiej 7. Nadto Świtalski groził jej rewolwerem, wobec czego policja go aresztowała.

(d) **OBŁAWA SANITARNA.** Poprzedniej nocy policja na ulicach miasta przeprowadziła obławę sanitarną, wyłapując dziewczęta lekkich obyczajów, które nie stosują się do przepisów sanitarnych i wałęsają się po ulicach zakazanych. W czasie tej obławy aresztowano: Julję Karpiak, Helenę Sarabaj, Marję Hawko, Karolinę Breitwieser, Michalinę Banicką, Józefę Krzywińską, Zofję Chotkiewicz, Paulinę Kat, Annę Srebrnik, Liljanę Pilewicz, Annę Komarnicką, Julję Hetnarowicz, Helenę Schneiderman, Helenę Szczupak, Anielę Horyń, Stefanję Koczwę, Amalję Horn Katarzynę Łuczyk, Marję Chabrowską, Cecylję Młotówną, Marję Dudycz, Elżbietę Szydłowską i Marję Pawliszyn.

PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY IM. H. JORDANA we Lwowie ul. św. Mikołaja 16 (tel. 14-36) i ul. Sobieszczyzny l. 15 (tel. 60) przyjmuje zgłoszenia na r. 1929/30 do szkoły powszechnej, gimnazjum i internatu. Od 1. września br. otwartą zostanie I. i II. kl. koedukacyjnej szkoły powszechnej przy ul. Sobieszczyzny. 2059

(d) **CZYJE PRZEDMIOTY?** U jednego ze złodziei policja zakwestjonowała: browning marki „Steyer“, kalibru 6'35, łamany, wraz z 6 nabojami, papierośnicę srebrną, zegarek niklowy marki „Praveta“ i łańcuszek złoty. Interesowane osoby mogą przedmioty te rozpoznawać w wydziale śledczym pol. państwowej przy ul. Kazimierzowskiej 30.

(d) **WYSZŁA I NIE WRÓCIŁA.** Marja Nowakowa, zam. w Kleparowie przy ul. Legjonów 171, zawiadomiła policję, że zginęła jej siostra Wanda Krymska, rodem ze Złoczowa. Wyszła ona z domu jeszcze dnia 12 bm. i do tej pory nie wróciła.

(d.) **ZGUBA.** Marja Zagrodnik, zamieszkała przy ul. Potockiego l. 96, zawiadomiła policję, że w niewiadomy jej sposób zgubiła dowód osobisty, wydany przez Starostwo Grodzkie we Lwowie.

(d.) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W dniach od 14 do 17maja włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty zapomniane przez pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wóleckiej l. 4 są do odebrania: dwie laski, walizka, para rękawiczek męskich, trzy pary rękawiczek damskich, cwikier, mapa, cztery różne książki, pakunek, taśma inżynierska, chodnik, dwa zeszyty, bułki i wędliny, teczka z wyciągiem hipotecznym, puderniczka, wędka, teczka, pasek, pończochy, czarny parasol, koszula, czekolada, sprycha rowerowa, kobiałaka, garnuszek i kapelusz.

(d) **WYPADEK NA PL. MARJACKIM.** Z okazji Marszu Zadwórzańskiego na pl. Marjackim przed hotelem Europejskim wkopano na środku jezdni trzy słupy, na których powiewały chorągwie, oznaczające metę. Jednak nikt nie pomyślał o tem, aby na noc z soboty na niedzielę miejsce to odpowiednio oświetlić ze względu na przejeżdżające tamtędy auta i pojazdy. To też wśród ciemności nocnych na jeden taki słup najechała auto-dorożka nr. 7161, którą kierował szofer Ludwik Zawada. Auto zostało uszkodzone, słup przewrócił się, na szczęście z ludzi nikt nie doznał szwanku.

Rozrywki umysłowe.

Sprostowanie omyłki druku w zagadce geograficznej: w rządku nr. 5 mają być litery: d, e, d, a, e, i, a, l.

Świąteczne wyniki sportowe.

Sukcesy Lechji w czasie jubileuszowego turnieju. -- Wyniki marszu. Zadwórzańskiego. -- Warta rozgromiona przez Cracovię i Garbarnię. Skromny występ Cechie Karlin we Lwowie. -- Wyniki krajowe.

Jubileuszowy turniej piłkarski L. K. S. Lechji.

Jubileuszowy turniej piłkarski Lechji odbył się w sobotę, niedzielę i poniedziałek na boisku Pogoni, w warunkach atmosferycznych i terenowych bardzo niekorzystnych, w konsekwencji też tego organizatorzy narażeni zostali na dotkliwe straty materjalne.

Lechja ma już przysłowiowego pecha, że każda większa impreza kończy się dla niej deficytem.

Turniej ten rozpoczęły w sobotę zawody:

Czarni-Hasmonea 4 : 0 (2 : 0).

Czarni Drapała, Chmielowski, Olejniczak, Ozajst, Amirowicz, Piłat II, Ostrowski, Reyman, Nastula, Sawka, Harasymowicz.

Hasmonea: Blumenblatt, Redler, Birnbach, Schneider, Horowitz, Boritz (Steinberg) Parness, Bass (Wolfstal), Unger, dr. Hoch, Urich.

Pogoda zgoła nie sprzyjała, w dodatku boisko w miejscach zatrawionych było śliskie, na goliznach zaś czyhały pułapki na graczy, w postaci grzęskiego błota, z którego trudno było nogi wydobyć.

Czarni byli zbyt pewni zwycięstwa i nie natężali się zbytnio. Dopiero gdy Hasmonei udało się przeprowadzić parę dość groźnych ataków, Czarni zabrali się do roboty i odrobili to zadanie, jakie do nich należało.

Pisząc o tych zawodach, nie sposób nie wspomnieć, że Czarni oprócz czterech uznanych bramek, strzelonych przez Nastulę (2), Reymana i Sawkę, strzelili jeszcze dalsze 3 bramki, których sędzia nie chciał jednak zarejestrować, rzekomo z powodu pozycji spalonych. Ponadto wytknąć należy fakt, że pierwsza połowa skrócona została o 5 minut, a druga aż o całe 16-cie- Jeżeli było ciemno, to należało zawody zacząć wcześniej, ale jeśli w przyszłości czasokres trwania zawodów przyjacielskich, zależeć będzie od „widzimisię“ sędziego, to poziom ich nigdy nie będzie poważny, lekceważyć je będą gracze, a niemniej i widownia.

Hasmonea, ukrócona o 21 minut gry, może mieć słuszne zastrzeżenia, że pozbawiona została szans wyrównania, a może i zwycięstwa (vide Pogoń — Garbarnia!). Czarni zaś mogą mieć pretensję, że uniemożliwono im uzyskanie większego sukcesu.

Z powodu fatalnego stanu boiska, poziom zawodów nie mógł mieć wysokiego stopnia, Czarni jednak w pewnych okresach gry, stosowali ataki bardzo misterne, stwarzając bardzo ciężkie pozycje pod bramką biało-niebieskich, których bramkarz stanowi najsłabszy punkt w drużynie.

Nieskładnie szedł też napad Hasmonei i dzięki jego niezaradności Czarni nie utracili żadnej bramki, w której Drapała nie wiele miał do roboty.

Obrona Czarnych wykazuje niezrozumiałe zdenerwowanie i brak przyswojenia taktyki zmiany miejsc w sytuacjach krytycznych. Błąd ten powinno się jak najszybciej usunąć. Pomoc i napad grały znośnie, jednak grzech braku ambicji zaczął się już wkradać, by w spotkaniu z Lechją wyjść zupełnie na jaw. Hasmonea zrobiła co mogła, a jeśli przegrała, to była na to przygotowana. Sędziował p. Mitmar. Widzów około 800.

Wśród rzęsistego deszczu zjawili się na boisku w niedzielę punktualnie o g. 3-ej: Czarni, by rozegrać zawody z jubilatem Lechją.

Czarni-Lechja 3 : 3 (2 : 1).

Czarni: Winnicki, Chmielowski, Olejniczak, Ozajst, Witkowski, Piłat I., Piłat II., Reyman, Nastula, Sawka, Rumpler.

Lechja: Lachowicz, Bregula, Oracz, Węgier, Wasiewicz, Malec, Cegielski, Rusiecki, Czudżak, Kruk, Domiczek,

Stan boiska przedstawiał się jeszcze gorzej aniżeli w sobotę, gra więc musiała bardzo ucierpieć.

Lechja wzmocniona Bregulą w obronie i skrzydłowymi Ciegielskim, oraz Domiczkiem, zwolnionym w przeddzień z Czarnych, zaprodukowała grę bardzo ambitną i wyszła na tem dobrze, gdyż Czarni, nie wykazywali zbyt niego animuszu do gry, a spotkawszy się z kilkoma niepowodzeniami, natrafili na zgoła nie jubileuszowe wycia widowni pod swym adresem, co podziałało na nich bardzo ujemnie, tak że Lechja w pewnym okresie drugiej połowy panować zaczęła na boisku, zdobywając wyrównanie, a nawet prowadzenie! Pierwsze dwie bramki strzelili Czarni przez Nastulę, na którego odpowiedziała Lechja jedną w ostatniej minucie pierwszej połowy przez Czudżaka.

W pierwszej części gry przeważającą stroną byli bezwzględnie Czarni, jedynie celność strzałów pozostawiała bardzo wiele do życzenia. Po zmianie miejsc następuje okres ofiarnej gry Lechji, uwidoczniony nietylko w przewadze w polu, lecz także w zdobyciu 2 bramek przez Kruka i Rusieckiego.

Zdaje się, że Czarni oddadzą honorowe zwycięstwo jubilatowi, impet Lechji jednak słabnie i Witkowski zdobywa wyrównanie.

Nastąpić ma okres, która drużyna wytrzyma dłużej nerwowo i fizycznie, gdy gwizd sędziego przerywa zawody w 24-ej minucie drugiej połowy, a zatem 21 minut przed końcem!

I znowu obie drużyny mogą mieć słuszne pretensje, że sędzia na własną rękę przerwał zawody, uniemożliwiając im osiągnięcie sukcesu.

Nie twierdzimy zupełnie, że tylko Czarni predystynowani byli na zwycięzcę, przeciwnie przy ich grze, także Lechja mogła nim zostać, — dziwimy się tylko, dlaczego sędzia nie przerwał zawodów przy stanie 3:2 dla Lechji?

Jest to tem dziwniejsze, że uroczystość składania życzeń nie nastąpiła tuż po przerwanych zawodach, lecz po dobrej pół godzinie, najważniejsze zatem spotkanie jubilata można było normalnie doprowadzić do końca,

Sportowa strona jakichkolwek zawodów nie powinna być nigdy narażana na szwank, bo wartość ich stawiana jest pod znakiem zapytania.

Lechja, rozegrała piękne ze swej strony zawody i jeśli w przyszłości potrafi utrzymać się na tym jubileuszowym poziomie, to zdobędzie jeszcze niejeden sukces. Najlepszą linją Lechji był napad, który doskonale wspierał środkowy pomocnik Wasiewicz

Obrona słabsza, naogół jednak zadowoliła.

Czarnym poprostu nie szło! Na całej linji załamał się napad, taran każdej drużyny i jej najlepsza obrona. Nie wymieniamy, kto grał słabo, gracze ci sami wiedzą, że z tego rodzaju wyczynami niema się co w Lidze pokazywać.

Każda drużyna ma jednak swój okres słaby i nie tacy potentaci, jak Czarni, ustępowali już placu słabszym.

Widownia żądna zawsze ładnej gry i ładnych bramek, widząc niespodziewane niepowodzenie Czarnych, zaczęła dopingować Lechję, a wśród tego krzyku sędzia stracił trochę głowę i nie wywiązał się należycie z zadania.

Zawodami kierował p. Krejcarek.

Po odbyciu pierwszych zawodów wród niesłabnącego deszczu odbyła się uroczystość składania życzeń, w której wzięły też udział drużyny Cechie Karlin, Czarnych i Lechji.

Zebranych powitał honorowy wiceprezes klubu płk. Gigiel-Melechowicz, zaznaczając, że Lechja obchodzi ćwierćwiecze swego istnienia jeszcze nie na własnem boisku, lecz ma niezłomną nadzieję, iż w niedługim czasie doprowadzi budowę swego stadjonu do końca, gdzie w myśl dotychczasowych zasad, wychowywać będzie zdrowych i tęgich obywateli dla Ojczyzny.

Następnie składali kolejno życzenia i upominki: prof. Dręgiewicz imieniem Lw. Okr. Zw. Piłki Noż. (srebrny wieniec laurowy), dr. Laskownicki — Czarni (srebrny puhar), mec. Mazurkiewicz — Pogoń (puhar), mec. Aleksandrowicz — Hasmonea (zegar), prof. Szyba Kol. Sędziów (puhar), tudzież delegaci Polonji (Przemyśl), Sparty (bukiet), Ukrainy (statuetka) i Cechje Karlin.

Powitalne okrzyki drużyn zakończyły tę krótką, lecz podniosłą i serdeczną uroczystość.

Nastąpił okres znowu półgodzinnego czekania, poczem na boisko wyszły Cechie Karlin i Pogoń. Do drużyn przemawiali: delegat gości, Pogoni i trener jej, Mazal.

Cechie Carlin-Pogoń 1 : 0 (1 : 0).

Cechie Karlin: Andrejkov — Smejkal, Stoczak — Sykora, Cepelak, Kratky — Buchar, Pelcner, Borecky, Vopazil, Nussbauer.

Pogoń: Albański — Mauer, Pasierbiewicz, — Hanke, Fichtel, Deutschman — Słonecki, Kuchar, Maurer, Prass, Szabakiewicz.

Zły stan boiska i nieustanny deszcz nie mogły przyczynić się do wysokiego poziomu tych zawodów. Jeśli jednak Pogoń potrafiła skutecznie walczyć z ciężkim terenem i zawodowym przeciwnikiem, to tego samego żądać można od Cechie Karlin, drużyny mającej poza sobą zwycięstwa nad Slavią i Spartą!

Niestety w tym kierunku Czesi zawiedli pokładane w nich nadzieje. Coprawda zeszli z pola, jako zwycięzcy, zdobywszy jedną jedyną bramkę, a nie straciwszy żadnej, przebieg gry wskazywałby raczej na to, że miernikiem tych zawodów powinien być remis, a może nawet zwycięstwo Pogoni. Gospodarze grali ofiarnie, ambitnie i dobrze. Ich forma wśród ciężkich warunków musiała zadowolić — a jeśli Pogoń nie wygrała, mimo oddania szeregu doskonałych strzałów, to mogą Czesi zawdzięczać swemu niepozornemu bramkarzowi, który, tarzając się w błocie, działał cuda!

Czesi mieli przebłyski techniki i taktyki, nie potrafili jednak zachwycić i zgoła nie potwierdzili swej wysokiej klasy.

Przedewszystkiem ich gra wszerz wydała się jako bardzo przestarzała, a co najważniejsza, bardzo mało skuteczna w spotkaniu z obroną i pomocą Pogoni. W polu jeszcze szło to jakoś, ale po zbliżeniu się do pola karnego, nie umieli Czesi stworzyć murowanej sytuacji, poza jedną, którą Albański szczęśliwie zlikwidował.

Bramka strzelona przez prawoskrzydłowego tuż przed końcem pierwszej połowy tchnęła bardzo spalonym ,w co Czesi raz po raz wpadali. Klasą dla siebie był bramkarz, obrona ciężka nie siliła się na wykop, lecz ograniczyła wyłącznie do rozbijania akcji napadu Pogoni.

Pomoc stanowiła najlepszą linję, a środkowy, Cepelak, zasłużył mimo wszystko na miano najlepszego gracza na boisku.

Napad niewyraźny, dobrze grał jedynie prawoskrzydłowy, lecz potem zakulał, trójka środkowa kombinowała do przesytu, mało wypracowała jednak pozycyj i nieszczególnie strzelała. Lewoskrzydłowy słaby.

Pogoń poprawiła swą formę i stanowi dziś groźnego przeciwnika.

Gra jej bardzo się podobała i spodziewać się należy, że Pogoń potrafi utrzymać się w swej formie. Najlepszą linją gospodarzy była środkowa trójka i boczni pomocnicy.

Gra nie mogła być bardzo ciekawa, gdyż teren paraliżował wszelkie akcje, gracze raz poraz wpadali do błota, a rzęsisty deszcz mroził ich do reszty.

Pierwszych dwadzieścia minut. Pogoń była stroną wybitnie atakującą, nie zdołała zdobyć jednak zasłużonej bramki — potem gra była równorzędną, przyczem Czesi, lepsi może w polu, ustępowali miejsce Pogoni w sytuacjach podbramkowych, które niweczył doskonały Andrejkov. Zawodami kierował w pierwszej połowie p. Grabowski, w drugiej p. Kurzweil.

Czesi okazali się drużyną karną i elegancką.

W poniedziałek, wśród zachmurzonego nieba i obniżonej temperatury odbyły się ostatnie dwa spotkania: Lechja — Pogoń i Cechie Karlin — Hasmonea, które miały o tyle o ile przebieg normalnych zawodów, gdyż boisko przedstawiało się już nieco lepiej.

Obydwie drużyny A-klasowe, a to jubilat Lechja i Hasmonea odniosły pełny sukces w walce z silniejszymi przeciwnikami, sukces tem wartościowszy, że sumiennie wypracowany.

Lechja-Pogoń 2 : 2 (1 : 1).

Obydwie drużyny wystąpiły w pełnych składach i rozegrały pełny mecz 90-minutowy. Napozór zdawałoby się, że wynik ten jest dziełem jakiegoś przypadku, świadkowie jednak tego spotkania szczerze przyznać muszą, że Lechja w całej pełni zasłużyła na ten sukces, a jeśli go nie powiększyła uzyskaniem zwycięstwa z nadarzającego się na jej korzyść rzutu karnego, to jej własna wina. To co Pogoń zademonstrowała, używając swej techniki i taktyki, to Lechja w tej chwili nadrabiała ambicją i wytrzymałością, przyczem środkowy pomocnik Wasiewicz dwoił się poprostu.

Początkowo zaznaczyła się przewaga Pogoni, zakończona po wielu atakach bramką zdobytą przez Prassa główką.

Lechja, niezrażona niepowodzeniem prze całym impetem, a Kruk, wykorzystując niezaradność Mauera i wybieg Albańskiego, uzyskuje wyrównanie.

Po zmianie miejsc sytuacje podbramkowe zmieniają się jak w kalejdoskopie, wreszcie Maurer plasuje doskonale piłkę, której Lachowicz nie może schwycić. Lechja wierzy jednak w swą szczęśliwą gwiazdę i przedalej. Prawoskrzydłowy, Cegielski, wypuszczany raz po raz psuje kilka pozycyj, wreszcie udaje mu się jeden celny strzał i szanse znów są wyrównane.

Na kilka minut przed końcem tenże Cegielski przestrzeliwuje, podyktowany przeciw Pogoni rzut karny.

Pogoń grała na ogół słabiej, jak dnia poprzedniego z Cechie Karlin i to we wszystkich linjach, słabiej o wiele grała obrona, niepewnie pomoc, za wyjątkiem Deutschmana, napad przekombinowywał pewne sytuacje, zadowolił jedynie Wacek, wracający szybko do formy.

Lechja ma swe podpory w bramkarzu, środkowym pomocniku i trójce napadu, której gra jest jednak mało skoordynowana.

Jeśli Lechja poprawi jednak swe niewielkie błędy, może w przyszłości odegrać poważną rolę — której awangarda są dwa sukcesy — remisy z Czarnymi i Pogonią. Sędziował dobrze p. Gulicz, któremu kochana widownia nie pozwoliła być bezstronnym.

Turniej jubileuszowy Lechji zakończył 75-minutowy mecz.

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczco szklanki **naturalnej** wody gorżkiej **Franciszka-Józefa ntstępuje** lekkie obfite wypróżnienie, do którego przyłącza się później przyjemne uczucie wypróżnienia się. Lekarskie pisma specjalne stwierdzają, iż woda **Franciszka-Józefa** działa trwale i dodatnio przeciwko przekrwieniu wątroby, i jelit, jak również przy hemoroidach, cierpieniach gruczołu krokowego i katarze pęcherza moczowego. **Żądać w apt. i drog.** 2107

Cechie Karlin-Hasmonea 2 : 1 (1 : 1)

Cechie Karlin: Andrejkov — Smejkal, Stoczek — Sykora, Cepelak, Kratky — Buchar, Pelcner, Borecky, Vopazil, Nussbauer.

Hasmonea: Blumenblatt — Redler, Birnbach — Schneider, Horowitz, Boritz — Parness, Unger, Wolfstahl, dr. Hoch, Urich.

Jesteśmy szczerzy. Wnioskując z sobotniej formy Hasmonei i wielkiej reklamy zawodowej drużyny czechosłowackiej, liczyliśmy się prawie że z wynikiem dwucyfrowym. dla gości.

Tymczasem gra otworzyła nam dopiero oczy, że ci okrzyczani zawodowcy zagraniczni, którzy koniecznie „muszą" poprawić klasę polskiego footballu, to zwykłe miernoty, umiejące niektóre podstawowe „kawałki„ ale widząc, że przeciwnik potrafi się skutecznie opierać, nadużywające brutalnie swej siły fizycznej.

Hasmonea rozczarowała swą grą, szczególnie tylnych formacyj, bo napad mimo bardzo dobrych chęci gra ciągle bezplanowo i chaotycznie. Gdyby napad Hasmonei był się wczoraj zdobył na parę przemyślanych akcyj - nie byłby Czechom pomógł i sam Andrejkov w bramce. Gra od początku do końca bardzo interesująca, przyczem sytuacje podbramkowe zmieniały się naprzemian, Czesi, jak poprzedniego dnia, tak i w spotkaniu z Hasmoneą, przeważali nieco w polu, pod bramką nietylko nie umieli wyrobić sobie pozycyj strzałowych, ale poprostu tracili głowę.

To, co wolno niezgranemu jeszcze napadowi Hasmonei, to jest karygodne u zagranicznych zawodowców, żądających setek dolarów za swe występy.

Pierwszą bramkę łatwą do obrony strzelają Czesi, wyrównuje przed końcem Redler z rzutu wolnego. W tem miejscu chcemy na jedno zwrócić uwagę. Gdy piłka jest najdalej od 25 metrów od bramki, opłaca się robić te przygotowania do rzutów wolnych, ale bezmyślne bicie wolnych przez Redlera z połowy boiska nietylko nie przynosi korzyści Hasmonei, lecz przeciwnie pomaga przeciwnikowi, który ma zawsze czas należycie się ustawić.

Redler przyjął te nawyki od Steuermana i ani sposób, je wykorzenić.

W drugiej części gry Czesi wepchnęli piłkę razem z Blumenblattem, do bramki uzyskując w ten sposób problematyczny sukces.

Sędziował dobrze i sprawiedliwie p. Wieczysty.

TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH

Nazwa klubu	gier	punkt. zdobyte	punkt. strac.	stos. bram.
1) Ł. K. S. (Łódź)	6	10	2	11 : 5
2) Wisła (Kraków)	6	10	2	21 : 12
3) Garbarnia (Kraków)	7	8	6	19 : 14
4) Ruch (W. Hajduki)	5	7	3	9 : 4
5) I. F. C. (Katowice)	4	6	2	4 : 2
6) Warta (Poznań)	7	6	8	15 : 15
7) Legja (Warszawa)	7	6	8	9 : 10
8) Czarni (Lwów)	3	4	2	12 : 9
9) Cracovia (Kraków)	6	4	8	8 : 9
10) Warszawianka	5	3	7	6 : 10
11) Polonja (Warszawa)	7	3	11	11 : 19
12) Turyści (Łódź)	5	3	7	6 : 17
13) Pogoń (Lwów)	4	2	6	5 : 10

CRACOVIA — WARTA 5:0 (2:0). Zawody rozegrane w niedzielę Cracovia wygrała zasłużenie. Bramki strzelili Kozok i Kałuża po dwie i Rusinek. Sędzia p. dr. Niedźwirski.

LEGJA — POLONJA 3:2 (2:2). Polonja miała naogół przewagę lecz Legja potrafiła lepiej wykorzystać sytuacje podbramkowe. Polonja grała bez Stogowskiego, natomiast Legja wystąpiła bez Ziemiana. Nawrota i Schallera. Bramki strzelił dla Legji Steuermann; dla Polonji Krygier i Suchocki. Sędzia p. Słomczyński.

GARBARNIA — WARTA 3:2 (2:1). Siły naogół równorzędne. Bramki dla Garbarni strzelił Bator (2) i Jokseh, dla Warty Przybysz i Szerfke. Sędziował p. Piotrowski.

WYNIKI LWOWSKIE I KRAJOWE.

Zawody mistrzowskie i towarzyskie.

Jutrzenka — Biali 3:2 (2:0) mistrz. Sędzia p. Meller.

Metal — II. Sokół 1:1 (0:1) mistrz. Sędzia p. Gulicz.

Sparta — Grafika 0:0 mistrz.

Pogoń III. — Czarni III. 4:2 mistrz.

Świteź — Biały Orzeł 4:2 mistrz.

Pogoń IV. — Czarni IV. 3:0 v. o. mistrz.

Legja — Lwowianka 2:1 (2:0) tow. Sędzia p. Kurzweil.

Polonja — AZS. 3:0 (2:0). Zawody stały na niskim poziomie z powodu błotnistego terenu. Polonja wystąpiła w osłabionym składzie bez obu obrońców. Bramki strzelili Siuda, Tyszarski i jedna samobójcza. Sędzia p. Przybylski.

Resovia — Janina (Złoczów) 4:1 (3:1). Bramki dla gospodarzy strzelili Hirsch, Małodobry, Mach i Szymański z karnego, dla Jaujny lewy łącznik. Sędzia p. Markus.

WISŁA — LEGJA (Poznań) 1:0 (1:0). Wisła wystąpiła jedynie bez Adamka. Bramkę strzelił Balcer.

Ł. K. S. — TURYŚCI 0:0. Zaw. towarzyskie tz. pojednania. Mimo przewagi Turystów w drugiej połowie zawody kończą się wynikiem bezbramkowym. Sędzia p. Izrael. Widzów ponad 2.000.

Rewera—49 pp. 4:2 (2:1). Sędzia p. Brach.

Rewera—49 pp. 6:2 (5:0). Sędzia p. Klemmer.

Tur — Stanisławowia 2:1.

28 — Elektrownia 2:1, Jutrzenka — Labor 4:1, Świt II. — Czuwaj II. 3:3, Czuwaj—Hagibor 5:2 (3:0). Mistrz. kl. B. Bramki dla Czuwaju strzelił Wochanka (3) i Słaby (2). Dla Hagiboru Holzmann i Littauer. Sędzia p. Tumidajski.

Pogoń (Stryj) — Ukraina 3:2. Mistrz. kl. A.

DRUŻYNOWY BIEG KOLARSKI K. S. LEGJI W WARSZAWIE.

Staraniem K. S. Legji odbył się w Warszawie drużynowy bieg kolarski o puhar przechodni P. U. F. W. na trasie 100 km. Ogółem startowało 8 drużyn. Zwycięstwo odniosła drużyna Amatorskiego Klubu Sportowego z Warszawy. 2) Legja, 3) W. T. C., 4) Pogoń (Lwów), 5) T. Z. S. Łódź. Indywidualnie przybył pierwszy do mety Wiśnicki z A. K. S. w czasie 3:07,50. 2) Stefański (AKS), 3) Ignatowicz w czasie 3:14,33, 9) Froess.

III. MARSZ ZADWÓRZAŃSKI.

Dnia 19 maja br. odbył się III. Marsz Zadwórzański urządzany co roku przez Okręg Lwowski Związku Strzeleckiego ku czci poległych pod Zadwórzem bohaterów.

W sobotę dnia 18 bm. zjechały się drużyny zawodnicze w Zadwórzu. Do zawodów stanęło 109 drużyn w dwu zespołach w sumie 1417 zawodników. Na zespół policyjno - wojskowy złożyło się 8 drużyn wojskowych i policyjnych. W zespole strzelecko - przysposobieniowym lwią część stanowili Strzelcy 89 drużyn — 1170 zawodników.

Oprócz drużyn Okręgu Lwowskiego zjechały się drużyny Okręgu Krakowskiego, Przemyskiego, Warszawskiego, Lubelskiego i Wołyńskiego.

W tym zespole wzięło udział 4 drużyny Związku Młodzieży Wiejskiej, 1-na drużyna Klubu Sportowego, „Warszawianka“ i jedna drużyna Straży pożarnej. Z powodu nieotrzymania broni nie dopuszczono 25 drużyn strzeleckich.

Dnia 19 maja początek startu drużyny wojskowo - policyjnego o godz. 5-tej zaś drużyn strzelecko - przysposobieniowego o godz. 5.30. Regulamin „Marszu“ dozwalał na marsz w zwartej drużynie bez podbiegania. Do każdej drużyny dodawano kolarza jako kontrolera. Warunki marszu z powodu deszczu fatalne. Na punktach kontrolnych Ostrów i Winniki zatrzymuje się każda drużyna na przymusowy odpoczynek 15-to minutowy. Na metę pierwsza drużyna przybywa 19 pp o godz. 10.38, ostatnia mija metę o godz. 13.16.

Wyniki:

Zespół wojskowo - policyjny.

1) 21. pp. Warszawa 4 godz. 57 m. 05.
2) P. P. Lwów 1 4,58.08.
3) 40 pp. Lwów 5.00.22.
4) 19 pp. Lwów 5,04.45.
5) 49 pp. Kołomyja 5,08.16.
6) P. P. Łuck 5.15.30.

Zespół strzelecko - przysposobieniowy.

1) Zw. Strz. Stare Sioło 5.05.25.
2) Zw. Strz. Kraków 5.14.17.
3) Zw. Strz. Warszawa — Powązki 5.15.48.
4) Zw. Strz. Tustanowice 5.17.30.
5) Zw. Strz. Lublin 5.28.47.
6) Zw. Młodzieży Wiejskiej Lwów 1. 5.37.45.

Z dziedziny mody.

Modne płaszcze. — Praktyczna nowość. — Drobiazgi damskiej toalety.

(1) Istnieje szczególny kontrast między obfitością materjału rozwiewnych sukien, a prostolinijnością płaszczy. Robią też wrażenie, jakby pomieścić nie mogły takiej sukni. Na szczęście te suknie są tak cienkie, że mimo obfitości materjału doskonale się mieszczą w tym futerale, jaki dla nich stanowi płaszcz. Oczywiście, że do sukien z kaskadami, które mają dłuższe końce, płaszcz taki wyglądać będzie fatalnie, bo z pod niego wyglądać będą te końce żabotów. Elegantki radzą sobie w ten sposób, że do owych sukien, o ile wypada wziąć okrycie, (do teatru, na koncert, lub dancing), wybierają cape, lub taki paltocik, któryby do połowy tylko uakrywał dolną partję sukni.

Właściwie płaszcz służy tylko jako okrycie do zwykłych sukien, zwłaszcza płaszcz w rodzaju tych, jakie wskazuje rycina, która dziś podajemy. Widzimy tu trzy typy modnych płaszczy i jeden z tafty, a dwa z wełnianego materjału.

Płaszcze te mają to bene, że wysmuklają postać, podkreślając smukłość sylwety.

Pierwszy płaszcz (a) wyda się zarówno dobrze gdy zrobiony będzie z tafty, lub z crepe marocain. Bardzo ładnie wyglądają ozdoby ze stembenków. Szalowy kołnierz ma zakończenie żabotowe. Płaszcz taki nosić można zarówno przed — jak i po południu.

Drugi płaszcz (b) jest bardzo ładny zwłaszcza polecić się godzi tę formę tym paniom, które nie posiadają zbyt obfitej garderoby. Jest bowiem tak elegancki, że nosić go można przy każdej okazji. Należy tylko wybrać ładny, jednolity materjał, miękki i cienki, w kolorze beige, piaskowym, lub popielatym.

Płaszcz trzeci (c) jest znowu bardzo praktyczny, a przytem elegancki i szykowny. Biało-czarny materjał ożywia przybranie z czarnego sukienka, lub jedwabiu.

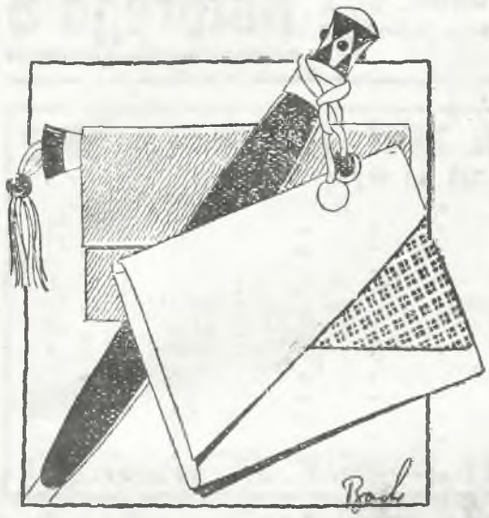

W porze wiosennej, choćby zdawać się mogło, że pogoda już się ustaliła, nie można wyjść z domu bez parasola.

A jest to znaną i stwierdzoną rzeczą, że zabieramy z sobą parasol wtedy, kiedy nie jest potrzebny, a wówczas, kiedy deszcz nagle spadnie, niema parasola pod ręką.

To też dobrze się stało, że przemysł najnowszy zaradził tej „bolączce“. W Paryżu, w Berlinie i Wiedniu, ukazały się już małe parasole deszczowe, składane, które wsuwa się do torebki ręcznej. Zabierając torebkę, zabiera się także parasol. Trudniej więc teraz będzie zapomnieć go z sobą zabrać. Chyba, gdyby zapomniało się także torebki w domu.

Rycina obok illustruje właśnie taki parasol przymocowany do torebki, która ma dlań doskonały schowek.

•

Do drobiazgów toalety damskiej zalicza się przedewszystkiem torebkę i szal, lub chusteczkę apaszowską. Obecnie dodać jeszcze trzeba pasek, który przy bluzkach i płaszczach sportowych nie małą odgrywa rolę. Torebki modne są duże — zmieścić w niej też można flaszeczkę perfumy w futerale. A podobno braknąć jej nie może w torebce elegantki.

WYSZEDŁ NR. 9-TY „DZIECKA I MATKI“ i zawiera: wiersz M. Znatowicz-Szczepańskiej „W drodze“, artykuł: „Zaczątki i rozwój psychologji wczesnego dzieciństwa“ J. Zawirskiej, „Dzieci łatwe do prowadzenia“ N. Jastrzębskiej, „Znaczenie wychowawcze ogródków“ J. Prażmowskiej, „Wychowanie estetyczne“ M. Wąsowicz-Sopoćkowej, „Odżywianie sztuczne niemowlęcia do roku życia“ M. Morzkowskiej, „O schorzeniach skóry u dzieci“ dr. M. U. Niepokoyczyckiej, „O gruczołach“ dr. M. Dziadyk-Kłosińskiej.

Bogatą i urozmaiconą treść numeru uzupełnia ciekawy dział „Matki między sobą“, wzory sukienek i robót oraz wdzięczny obrazek z życia dziecka pt. „Modlitwa“ M. Benisławskiej.

NR. 10 DWUTYGODNIKA „ŚWIAT KOBIECY“ przynosi dużo zajmujących i aktualnych artykułów, które niewątpliwie zaciekawią szerokie koło czytelniczek i czytelników. Władysław Witwicki opowiada o „Nowoczesnym tańcu religijnym“, którego pokaz urządził ks. Jezuita Marceli Joussę w Paryżu, w Sorbonie. K. Alberti omawia twórczość malarki Ireny Łuczyńskiej-Szymanowskiej, o której wybitnym talencie świadczą reprodukcje jej dzieł. St. Bisier prawi paniom sentymentalne komplimenty i złośliwości w artykuliku: Kiedy zakwitną róże i jaśminy... I. W. Kosmowska przedstawia nam: Poetki dalekiej północy. Artykuł: Jak pomóc dziecku przy zadaniach oświeci niejedną matkę. Dalej mamy nowelę Rity Rey: Łaknące serca, pozatem długi szereg artykułów z dziedziny praktycznej o kwiatach, zdrojowiskach, gospodarstwie domowem, o modzie najświeższe wiadomości, roboty ręczne i kursy, wyrafinowane w prostocie i wdzięku modele itd.

Program radjokoncertów.

ŚRODA, 22 MAJA, 1929.

Warszawa. Kom. 11'56; 13'00; **14'50; 19'56; 22'30.**

Od.: Dla wielskich dzieci 12'10; Kącik artystyczny 15'10; Z antropoligji 17'00; Skrzynka poczt. 17'25; Rozm. 18'50; Krajoznawstwo 19'10 Skrzynka roln. 19'35; Literacki. 21'35.

K.: Muz. gram. 12'10 i 16'00; Pieśni majowe 15'10; Solistów 17'55; Muz. lekkiej 20'15; M. tan. 23'00.

KATOWICE. Kom.: 11'56; 13'00; **15'45;** 19'45; 19'56; 22'00

Od.: Radjoamator śląski 17'00; Wykład jęz. pol. 17'25; Rozm. 18'50; Gospodyni śl. 19'10; z Warsz. 21'35; Skrzynka poczt. w jęz. franc. 22'00.

K.: Pieśni majowe 15'10; Muz. gram. 16'00; z Warsz. 17'55; Wieczorny 20'15.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Praga: „Wanda“. (op. Dworzaka) 18'50;

Ryga: Konc. symfoniczny 19'00;

Frankfurt: „Das Berliner Rejuiem“ (kantata Kurta Weila) 20'00;

Frankfurt: Recit. fortepianowy M. Zadory 20'30;

Londyn: Konc. kameralny 20'45;

Bruksela: Koncert galowy 21'15.

KRONIKA RADJOWA.

(o) W Hamburgu miał niedawno miejsce wypadek, charakteryzujący w ciekawy sposób, jak szybko i skutecznie w ściganiu przestępcy pomogły fale eteru. Pewnemu panu skradziono na ulicy auto. Wważając podanie do wiadomości publicznej przez radjo za najszybszy sposób do odnalezienia swej własności, właściciel auta opisał szczegółowo wygląd samochodu i sylwetkę złodzieja, widzianą przelotnie. W dwie minuty po wygłoszeniu w studjo „Norag“ w Hamburgu, urzędnicy studja otrzymali drogą telefoniczną wiadomość o schwytaniu złodzieja wraz ze skradzionem autem. — Niema potrzeby dodawać, że uszczęśliwiony właściciel stał się jednym z najgorliwszych propagatorów radjofonji.

Czy Twoi najbliżsi wybierają się z Tobą na Wystawę w Poznaniu?

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Sekund. Państw. Szpitala powsz. **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—6
pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 2111

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.
Dr. I. Löwenheck **Trybunalska 4 (obok Rynku),**
telef. 48—11, ord. od 8—9 i 3—5. 1696

Dr. ZOFJA WEPPER
JANOWSKA l. 26. TELEFON 25-19. Chor. skórno-wener. od 3-4. Kosmetyka od 12-1. Trwałe usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje estet. zmarszczek. Leczenie żylaków, odmrożeń. **Diatermja.** 22700

ZAKŁAD TECHNICZNO - DENTYSTYCZNY
A. MÜNZERA, Gródecka 5, II. p.
wykonuje wszelkie czynności w zakresie techniki dentystycznej po cenach umiarkowanych. 2238

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 21482
GRÓDECKA 46. **Prześwietl. Roentgenem.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 21337

NOWO OTWORZONY **Zakład dentystyczny**
przy ul. 3 Maja l. 11/II. (nad Kinem). Wykonuje pierwszorzędnie wszelkie roboty techniczno-dentystyczne po cenach przystępnych. — 2244.

LUBIEŃ WIELKI
LEKARZ ZDROJOWY Dr. Emil Herzel
ordynuje jak w latach ubiegłych. 21798

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA CAŁĄ POLSKĘ
ROWERÓW FRANCUSKICH
światowej sławy **„La Francaise Diamant“**
oraz wszelkich przyborów do tychże i wszystkich systemów rowerów.
MALWINA ROSENMAN
Lwów, Jagiellońska 17. --- Tel. 17-25.
Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1990

DIAGONAL-ROLLER najnowszy
APARAT do MASAŻU
amerykańsk. systemu poleca skład instrumentów lekarskich **„Chirurgia“** Lwów, Jagiellońska 15. Cena: pojedynczy zł. **21·60** podwójny zł. **37·80.** 2247

Meble na Raty! udziela na dogodnych warunkach znana f-ma
MÜNZER — Rejtana 4. Telef. 67-91.
(Osobny oddział urządzeń biurowych). 2240

MAŁOPOLSKA FABRYKA WYROBÓW STOLARSKICH WE LWOWIE
wykonuje roboty **budowlane pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych.**
Pozostałe z działu meblowego **sypialnie i jadalnie** sprzedaje okazyjnie
BRACIA FEDER
ul. Szpitalna l. 74. Telefon 40-41. 2198

Od czwartku 23 b. m. do czwartku 30 b. m. włącznie pozostaje mój handel ze względów organizacyjnych zamknięty. Polecając jako me główne artykuły w obecnym sezonie: **Róże, Dahlje, Gladiolusy, Japońskie drzewka karłowe i figurki z Dawalji, Kaktusy i wszelkie nasiona ogrodowe.** Upraszam uprzejmie moich P. T. Odbiorców o łaskawe załatwienie zakupów przed 23 lub po 30 b. m. dodając, że **zamówienia koresp. będą bez przerwy uskuteczniane.**
Dr. Z. BACH Lwów, Rynek 2.
Telefon 67-3?. 23778

Bielizna **Pończochy, Trykotaże, Szlafroki, Spodniczki, Bluzki** najtaniej w magaz.
Urzędnikom opust. **Dla reklamy szlafroki ogrodowe 5·80, Kombinacje kolorowe zł. 6·—, Pończochy jedwabne „Bremberg“ zł. 5·—** 2288
Batorego 6

2268

SZALONA ZNIŻKA CEN!!!
1526 **większa niż na wysprzedaży.**

Koszule męskie kompl.	przedtem zł. 10.50	obec. zł. 7·50
Koszule frakowe	17 50	12.—
Koszule popelinowe	16.50	12.—
Koszule nocne kompl.	12.50	8·90
Kalesony dymkowe	7.—	5.50
Kapelusze „Swopiko“ z podszewką	22.—	17·—
Kapelusze męskie	15.—	10·—
Ręczniki karlsbadzkie	5.50	3.—
Pończochy jedwabne Bemberg	8.50	6.50
Skarpetki 1/2 jedwabne	3.50	2.50
Skarpetki niciane	1.30	0.90
Parasole		od zł. 7.50

sprzedaje **Dom Towarowy „Bergera“** Lwów Pl. TRYBUNALSKI 1

Pragniecie wyleczyć się z Reumatyzmu i Podagry

Rwące, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które winny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje. — **PROPONUJĘ** uleczającą, — rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt, który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.

Każdemu próba bezpłatna.
Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich krajach urządzonych składów i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności. — **August Märzke,** Berlin, Wilmersdorf, Bruchsalerstr. 5. Oddział 57. **2262**

POT **rąk, nóg, PACH** **DINOL**
usuwa niezawodny **PŁYNNY środek** opatent. przez Urząd Wyn. Rzp. P. jako zupełna nowość w dziedzinie chemji kosmetycz. 2289

Czytajcie „Wiek Nowy“!

9 zł. Obrączki ślubne 9 zł.
z 14 karat. złota, od 9 zł. tylko u 2079
B. Grünberga Lwów, Sykstuska 4

IWONICZ Pensjonat **„ZDROWIE“** poleca na I-szy sezon słoneczne pokoje. Od 15. czerwca przyjmuje na pensję dorosłych, dzieci i młodzież. Informacje: **C. Holenbergowa, Lwów, Tarnowskiego 20** od 3—5 popoł. 23796

BACZNOŚĆ
Znaną pracownię kołder i materaców z ulicy Szkarpowej 9 **przeniosłem na ulicę Jagiellońską 12.** — Przyjmuję wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. — Przerabiam i pokrywam w jednym dniu pierwszorzędnie. — Z poważaniem
S. LIEBERMANN
prac. kołder i materaców.
23795. **Lwów, Jagiellońska l. 12.**

Dr. G. BRATTEL LILIENFELD
ORD. W BRZUCHOWICACH JAK DAWNIEJ
WILLA „MATYLDA“. 23631

Ważne dla Pań!

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Panie, że obecnie po gruntownem odnowieniu salonu damskiego wprowadziłem najnowsze ulepszenia.

Specjalność: Farbowanie brwi i rzęs na stałe. Farbowania Henna Oriental na wszystkie kolory, wodna ondulacja, masarze twarzy, manicure.

P. S. Wobec reorganizacji personalu zawiadamiam, że znana siła p. **Kawecki** znany z pierwszorzędnych firm we Lwowie, pracuje nadal w mym salonie jakoteż przyjąłem znaną siłę p. **Stanisława.**

Polecając się nadal łaskawym względom Szan. Klijenteli

KAROL SMOLANA
fryzjer 2258.
Hotel Krakowski, Plac Bernardyński

PREZERWATYWY?!
to rzecz zaufania, przeto kto dba o swoje zdrowie, kupuje takowe, tylko w znanym ze solidności specjalnie fachowym składzie 2287
PERFUMERJA S. FEDERA
Lwów, SYKSTUSKA 7.
WYSYŁKA na PROWINCJĘ dyskretnie i odwrotnie.

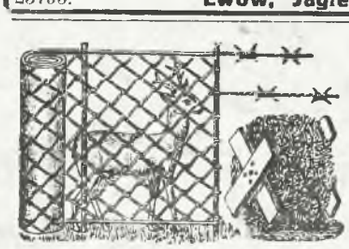

FABRYKA siatek drucianych i ogrodzeń
poleca **SIATKI** wszelkiego rodzaju po najniższych cenach. 23430
M. Schuhart **ul. Zielona 61. telef. 50—13.**

Sprzedamy partję basenów okrągłych i graniastych o pojemności 6—40 metr. kubicznych z pojedynczem oraz podwójnem dnem.
Theodor & Co, Abtl. Ausbau
BALTISCHE ZUCKER-RAFFINERIE,
Danzig- Neufahrwasser, Lotsenweg 1.
Telefon 352-51. 2261.

Operowanie nagniotków
ul. Króla Leszczyńskiego 24. 23203

Magistrat Król. stoł. miasta Lwowa.

L. M. 84531/29 W. III.

We Lwowie, dnia 18 maja 1929 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza publiczny przetarg ofertowy na wykonanie w bieżącym roku robót drogowo-brukarskich w ulicach miasta.

Odnośny program robót i warunki ofertowania, jak i wykonania, są do przejrzenia w tutejszym Oddziale Drogowym Magistratu — III. piętro, drzwi nr. 95, codziennie w godzinach urzędowych, gdzie też udzieli się wszelkich objaśnień.

Oferty sporządzone na przepisanych formularzach, do których dołączono dowód złożenia w Kasie Miejskiej wadjum, ofertowanego w wysokości 5 proc. całkowitego oferowanego kosztu robót, jakoteż świadectwa i referencje z dotychczas wykonanych robót drogowo-brukarskich należy w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty drogowe" wnosić osobiście lub pocztą do rąk Dyrektora Wydziału III-go. Magistrat, III. piętro, drzwi Nr. 120 do dnia 27 maja br. do godziny 12-tej w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert.

23779 **Dr. Inż. Otto Nadolski** w. r.

Komisarz rządu
p. o. Prezydenta miasta.

PAPA DACHOWA
ASFALT, TER
Dachówka palona
Mastalski i Kondratowski
Lwów, 3-go Maja 2. Telef. 2-67.
Magazyny: Balonowa l. 2. :-: Kulparkowska l. 66.
23775

OTOMANY
za 5 zł. tygodn. z materji zagr. oraz wszelkie wyroby tapicerskie precyzyjnie wykonane wyłącznie tylko u powszechnie znanej z solidności firmy
J. Gefälla Lwów 2165 GRODZICKICH 8

Za 1 zł. wykonuje każdą reperację złotniczą na poczekaniu
Wolf ulica Sobieskiego l. 2. 2000

Uwaga: KOPERNIKA 7. Zegary, zegarki naprawia precyzyjnie z pełną gwarancją Zegarmistrz **A. Grünberg, Kopernika 7.** — Po zegary pendułowe posyłam i dostarczam do domu. 1864

Kupno-Sprzedaż

MASZYNA drukarska — „Kaiser" wymiar ramy 79 i pół X 107 i pół w dobrym stanie do sprzedania. Ustne lub pisemne zgłoszenia do Administracji „Dila". Rynek Nr. 10. II. p. 23428

SPORTOWE 2 osobowe samochody „Praga" Reprezentacja Jagiellońska 7. — Tel. 305. 21356

OKAZYJNIE sprzedam gabinet męski mahoniowy z brązami. Potockiego 28. — stolarnia. 23522

„YALE" zatrzaski, „SALVO" zamki bezpieczeństwa przed włamaniem poleca Rentschner, Legjonów 37. 20236

SAMOCHÓD ciężarowy — okazyjnie do sprzedania. „Pilot", Lwów, Batorego Nr. 4. 16912

KONSERWATORY — na LODY dla cukierni i restauracji poleca Rentschner, Legjonów Nr. 37; 20235

ŁÓŻKA żelazne, umywalki, szafki nocne, miednice, dzbanki, najtaniej poleca Rentschner, Legjonów 37. 21732

PARCELACJA. Okolica ul. Listopada i ul. Gipsowej, Parcele od 146 sążni kw., po cenach umiarkowanych, możliwe spłaty. Zgłoszenia A. Franz, Listopada 97. — 3—6. 23710

„MORTYNA" Śmierć molom 1.—, „Aga" barwnik do obuwia 1.80, Opalina do plam 50 gr. Leżaki, hamaki poleca Karol Makarowski, Lwów, Batorego 12. — 23541

SPRZEDAM kamienicę 3-piętrową, 2 piętrową oficynę, słoneczne, pełny komfort, wolne 4 pokoje i 2 kuchnie, czynsz roczny 22,800, wkład 18,500 dol. — 15 lat wolna od podatku. Wiadomość: Wyspiańskiego 38. 22257

MOTOCYKL używany w dobrym stanie, kupię. — Zgłoszenia z podaniem marki i ceny adresować Rolwicz, Politechnika. — 23647

WILLA I. piętrowa z wolnem pięcio pokojowem — komfortowem mieszkaniem, stajnią, kultywowanym ogrodem, natychmiast do sprzedania, centrum. Złoczów, Podwójcie Nr. 8. — Garlicka. 23477

KUPIĘ dom okolica Dworca, wkład 2,500 dolarów. — Listy pod „Dworzec" do Adm. Wieku. 23763:

SPRZEDAM okazyjnie nowe wybudowany dom w Kleparowie, pokój, kuchnia zaraz do zamieszkania, resztę do wykończenia. — Wiadomość: Kleparów, boczna Legjonów u Pani Sasyowej. 23717

DOM do sprzedania z ogrodem i stajnią, 700 dol. — Lewandówka, Strzelecka 2. 22353

DOM, ogród, 201 sążni, do sprzedania przed Zboiskami. Zgłoszenia u Biłousa 23506

DO SPRZEDANIA ewentualnie do wynajęcia realność z koncesjami. Wiadomość: Diamandstein, Kulparków. 22297

KUPIĘ podwozie „Forda" w dobrym stanie. Listy pod „Ford" do Administr. Wieku. 23318

PARCELACJA okolica ul. Listopada i ul. Gipsowej, Parcele od 146 sążni kw. po cenach umiarkowanych, możliwe spłaty. Zgłoszenia A. Franz, Listopada 97. — 3—6. 23711

LEKARZOWI — okazja — urządzenie pokoju ordynacyjnego do nabycia. Ulica Heninga 3. 23790

KAMIENICA Z OGRODEM w II-giej dzielnicy, około 400 sążni kw. bardzo blisko przystanek tramwaju, wysoki parter, 16 ubikacji, I. piętro, 11 ubikacji z komfortem, pokój i kuchnia dla dozorcy, pralnia piekarnia, piwnice i t. d. Listy pod „Nr. 15896" do Adm. Wieku. 23782:

KUPUJĘ stare UBRANIA, meble, rozmaitości. Pocztówką przychodzę natychmiast. Grosstern, Ormiańska 19. 23783

MOTOCYKL „F—N" 350 c/m 3 prawie nowy okazyjnie do nabycia. Wiadomość: Walerjan Drabik, Lwów, ul. Sykstuska l. 17, telefon 736. 23774:

DOM, ogród, front 57 m., sprzedam. Pijarów Nr. 64, 22876

Posad poszukują

B. ENERGICZNY funkcjonarjusz P. P. przyjmie posadę biurową, ewentualnie portjera w poważnej instytucji. Listy do Wieku pod „Funkcjonarjusz P. P." — 23582

DŁUGOLETNIA buchalterka bankowa, po maturze i eksportowej, ze znajomością stenografji, poszukuje posady. Listy pod „Wymagania skromne" do Adm: Wieku. 23580

MASZYNISTKA z 3-letnią praktyką, władająca biegle językiem niemieckim i polskim, poszukuje posady. Listy pod „Korespondencja" do Adm. Wieku. 23440

SZOFER poszukuje posady prywatnej od zaraz. Łaskawe listy pod „Szofer W. W. 383" do Administr: Wieku. 23517

OSOBA samotna, separowana, intel., wiek średni, — sympatyczna, dobra gospodyni, szuka stałą, dobrą posadę do wszystkiego — miejscowość obojętna. Ul. Rycerska 32. Łachowiecka. 23518

POCZĄTKUJĄCA maszynistka szuka bezpłatnej praktyki u adwokata. Listy pod H. S. do Adm. Wieku 23421

EKONOM, lat 50, żonaty, bezdzietny, z długoletnią praktyką gospodarczą, poszukuje posady na ordynarję od zaraz. Poste restante „Nadzieja" o. p. Nowe miasto 23411

SZOFER egzaminowany — poszukuje posady prywatnej w mieście lub na prowincji. Łaskawe listy pod „Uważający" do Admin: Wieku. 23519

DWIE intel. dziewczęta — poszukują posady za dochodzące do starszej osoby albo do lepszego domu z wikiem. Listy do Adm: Wieku pod „Dwie". 23771:

ASYSTENT FARMACJI z praktyką lwowską, poszukuje zastępstwa we Lwowie na lipiec, sierpień i wrzesień, ewentualnie na jeden z tych miesięcy. — Listy pod „Farmacja" do Adm. Wieku. 23739:

PANNA z lepszego domu, z 5-cio letnią praktyką biurową, pisze szybko na maszynie, ze znajomością buchalterji, poszukuje posadę do biura lub sklepu. Listy pod „Pracowita" do Adm. Wieku. 23743:

SOLIDNY szofer, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady. Listy pod „Mechanik" do Administr: Wieku. 23746:

PANI z dobrej rodziny w średnim wieku, wyjedzie do Truskawca, jako towarzyszka lub opiekunka. — Listy pod „Tylko za utrzymanie" do Adm. Wieku. 23754

PANI, znająca się dobrze na gospodarstwie, obejmie posadę w porządnym, spokojnym domu. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Solidność" 23791

OSOBA z dobrej rodziny w średnim wieku przyjmie zajęcie jako lektorka (także w języku francuskim i niemieckim) lub towarzyszka do starszej pani; mogłaby też objąć zarząd pensjonatu. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Inteligentna 30" 9126

PANNA intel. zajmie się gospodarstwem domowem — do jednej osoby. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Dobra rekomendacja". — 23751:

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju i kuchni wprost od właściciela; czynsz z góry według umowy, bliżej centrum miasta. Listy do Administ. Wieku pod „Kraków". — 23474

INTEL. panience odnajmę wspólny pokój. Sadownicka 26, II. p., na prawo. 23235

MIESZKANIE, 4 pokojowe z komfortem, słoneczne, — czynsz ustawowy 150 zł. w Krakowie, zamienię na podobne we Lwowie. Listy pod „Zamiana 7" do Adm: Wieku. 23600

DLA pań przy samotnej osobie pokój umeblowany bez wiktu; Sobieskiego 16 (dawna Królewska), parter drzwi nr. 6 od 4—5 popołudniu. 9127.

3 POKOJE, frontowe, słoneczne, z kuchnią, komfort, I. p., Grochowska 39 23509

KAWALER szuka mieszkania (z pościelą) przy samotnej osobie. Łaskawe listy pod „Kalinowski" do Adm. Wieku. 23480

DWU OSOBOWY pokój — dla solidnych, majętnych ludzi do wynajęcia. Ulica Łąckiego 8, I. p., Hermanowa. 23035

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego umeblowanego z utrzymaniem lub bez — pożądany telefon, śródmieście lub w pobliżu. Listy z podaniem ceny do Adm. Wieku pod Z. Z. 23188

MIESZKANIE W CENTRUM miasta, pięć pokoi, kuchnia, łazienka, pełny komfort, natychmiast do zamiany za dwa pokoje z z kuchnią i komfortem — warunki zgodne. Wiadomość z grzeczności firma F. Fischler, Sykstuska 17, telefon 28-73. 23473

POWAŻNA Instytucja poszukuje zaraz dla urzędnika mieszkania 2 pokoje z kuchnią, — możliwie komfort. Czynsz za 2 lata z góry, ewentualnie według umowy. Zgłoszenia: Związek Ekonomiczny Spółdzielni, Mickiewicza 26. — Telefon 3-86. 23062

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia za rogatką Łyczakowską dla bezdzietnego małżeństwa. Wiadomość — Zniesienie 636, koło Kościołka. 23598

DO wynajęcia od 1. czerwca pokój, osobny wchód — przedpokój, łazienka, komfort, ładnie umeblowany Trenski, Bema 12. B, II. p. 23749:

DOM o 4 pokojach z ogrodem za rogatką Łyczakowską za czynszem miesięcznym tanio wynajmie Biuro mieszkaniowe ul. Krzywa 2. 23200

POKÓJ frontowy umeblowany, łazienka, telefon do użytku przy spokojnej rodzinie, dla poważnego pana zaraz do wynajęcia. — Listopada 11 B, II. piętro drzwi 12. Oglądać od 3—5; 23267

DO WYNAJĘCIA 2 pokoi przedpokój, umeblowane — zamożnemu panu. Zyblikiewicza 18. II. piętro, na prawo, od 11 do 12. 23784

LETNISKO w górzystej okolicy n/ Dniestrem, pokoje z wiktem lub bez — tanio. Kurkowa. Strzyłki. 2271

Pomieszczenie 150 metrów

na warsztaty przy linji telefonicznej poszukuję. Oferty do Adm. „Wiek Nowy" pod **„150".** 23767

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, bez komfortu, na takie w innej dzielnicy, albo na mniejsze z komfortem. Listy do Admin: Wieku pod „Tylko słoneczne". 23756:

NAUCZYCIELKA muzyki, szuka pokoju nieumeblowanego. Listy pod O. N. do Adm. Wieku. 23766:

POKÓJ umeblowany, dla jednego lub dwóch panów od 1. czerwca do wynajęcia przy ul. Lelewela 3 — parter. 23590:

ŁADNY umeblowany pokój dla solidnych pań lub małżeństwo. Magazynowa 1 I. p., na prawo. 23614

POSZUKUJĘ pana lub panią na mieszkanie — przy małej rodzinie. Ulica Św. Marka 8, I. p., drzwi 26; 23624:

POSZUKUJĘ trzech pokoi z przynal. za rocznym czynszem. Listy do Adm: Wieku pod „Prokurent bankowy". 23689

MATKA z córką — szuka pokoju z kuchnią, wprost od gospodarza od zaraz. — Listy pod „Samarytanka" do Adm. Wieku. 23740:

NA czas wakacyjny wynajmę mieszkanie na stacji Sucha Wola. Zgłoszenia Onufry Iwaniszyn. 23741:

ŁADNY, słoneczny pokój kawalerski do wynajęcia. Supińskiego 8, lewy parter 23745:

DAM 50 zł. miesięcznie za stancyjkę w centrum miasta. Listy pod „Dwoje osób" do Adm. Wieku. 23661

POKÓJ wspólny z utrzymaniem dla pani. Zyblikiewicza 22. parter. 23780:

DO WYNAJĘCIA zaraz po koniec sierpnia, jeden lub dwa pokoje umeblowane z z łazienką w willi koło parku stryjskiego. Wiadomość ul. Kochanowskiego Nr. 108, między 11 a 1 w południe. 23742

DARMO oddam zupełnie nową maszynę do szycia Singera, za wynajęcie 1 pokoju z kuchnią za miesięcznym czynszem. Wiadomość: od 5—7. Zdrowia 6 — Wichowska. 23744

POKÓJ kuchnia, stancja do wynajęcia. — roczny czynsz, rogatka gródecka. Droga Lubieńska 11 za mostem. 23797

POSZUKUJĘ 2 pokoje, kuchnia, komfort wprost od właściciela, czynsz według umowy. Zgłoszenia listownie inż. Pańko, Traugutta 11. 23802

POKÓJ osobne wejście — komfort, Kochanowskiego 26/III. drzwi 1. 23792.

W KARPATACH Pensjonat Leśniczówka w Rozłuczu otwarty od 25. maja 1921 r. — Willa Zarządu dóbr Rozłucz (nad przy źródła lecznicze. Pokoje przestronne, słoneczne z balkonami i leżakami, pięknie i wygodnie urządzone. Kuchnia wykwintna, jarska i dietyczna. Wikt obfity. — Stacja kolej. i lekarz w miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Z. Spindel, Kawiarnia „Warszawa" lub Magazyn „Noblesse" Jagiellońska 11 a

Kupno-Sprzedaż

PORTJERY modne, Dywany, Narzuty, Chodniki. — Ceny fabryczne. Artystyczna Wytwórnia modnej dekoracji: WANK, plac Marjacki 5, I. piętro. 1848

SZTYCHY piękne stare, monety polskie i inne herby ryte w kamieniu do sygnetów, plakiety tanio sprzedaję; — Jaroszewski handel starożytności, Romanowicza 9. 23489

ROWER mało używany w zupełnie dobrym stanie — sprzedam. Lwów, Boczna Piaskowa 5. 23640

SPRZEDAM pół sypialni i urządzenie kuchenne. Zielona 54, III. p., drzwi 16. 23720

PIANINO, fortepian krzyżony, prostostrunny sprzeda na spłaty Kolesza, ul. Sykstuska dziesięć. 23609

MOTOCYKL Pezot sprzedam. Pełczyńska 12, drzwi nr. 24, od 3—6. 23685

NATYCHMIAST przed licytacją! Okazyjnie sprzeda my kamienicę dwn piętrową z dwoma dużemi oficynami. Pośpiech konieczny! Ajencja „Kontrakt“, Lwów, Krzywa 2. 23190

MŁYN wodny za Brzuchowicami 1 i pół klm. od stacji Zaszków — okazyjnie sprzeda biuro „Celeritas“ Lwów, Jagiellońska 17. — 23497

PARCELACJA. Okolica ul. Listopada i ul. Gipsowej, Parcele od 140 sążni kw., po cenach umiarkowanych, możliwe spłaty. Zgłoszenia A. Franz, Listopada 97, — 3—6. 23709

MORG pola do sprzedania w Zimnej Wodzie. 1 sążeń 5 zł. Maszynę do lodów na koło sprzedam. Wiadomość Restauracja kolejowa Brzuchowice. 23621

KTÓRY z panów pożyczy wdowie intel., lat 46, dzie sięć lub 15 tysięcy złotych na wykończenie willi piątrowej; posiadam majątku sto kilka tysięcy złotych. Cel matr. Listy pod „Maj“ do Adm. Wieku. 23596:

NAUKA

NIEMIECKIEGO, wyucza szybko, gruntownie, absolwent germanistyki, konwersacja, korespondencja. Listy pod „Germanista“ do Adm. Wieku. 23650

NAUCZYCIELKA muzyki, przyjmie lekcje na wsi na czas wakacji. Listy dla Z. O. do Admin. Wieku. 23765:

BRAK we Lwowie manikurzystek. Kurs manicuro Kosmeo, Mikołaja 7. 23437

KUCHARKA pierwszorzędna potrzebna. Zyblikiewicza 27, II. p., na prawo. 23447

POSZUKUJE się prasowaczkę do chemicznego i batystów oraz kwalifikowaną ekspedjentkę ewentualnie do nauki. Ul. Piłsudskiego 11 A, Pralnia Japońska. 23502

CZELADNIKA na warstat i ucznia poszukuje Ślusarnia, Murarska 75. 23632

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka zostanie natychmiast przyjętą na zastępstwo u firmy J. Oberwalder i Ska, Lwów, Legjonów 5. 23669

ZDOLNEGO reprezentanta sprzedawcę automobilowego, poszukuje wprowadzo na firma automobilowa. — Listy pod „Wprowadzony“ do Adm. Wieku. 23769:

POSZUKUJE się uczciwego pracowitego, bezdzietnego furmana, najchętniej kawalera, z pierwszorzędnemi świadectwami. — Zgłoszenia: Panieńska 7 — 23741

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z długoletniemi świadectwami, poszukiwana. Dr. Aszheim, Tarnowskiego 35; 23761:

CZELADNIKA samodzielnego i ucznia przyjmie — Ślusarnia, Łyczakowska 15; 23761

POSZUKUJĘ dziewczyny do wszystkiego. Wiadomość Sykstuska 30, w Owocarni Świadectwa wymagane. — 23769

KUCHARKA samodzielna, poszukiwana od 1 czerwca Zgłoszenia wcześniejsze — celem omówienia warunków, Sykstuska 15, drzwi nr. 5. 23707:

ZDOLNE panny i dziewczynkę do nauki przyjmie zaraz pracownia sukien damskich „Berta“, Chorążczyzna 5. 23628:

ZDOLNE krawczynie zosianą zaraz przyjęte „Roma“, Piekarska 21, II. p. 23804.

POTRZEBNA dochodząca czysta, uczciwa, Listopada 5, drzwi 8. 23794.

MŁODEGO czeladnika na roboty budowlane, oraz chłopców do nauki przyjmie Ślusarnia, Częstochowska 15. 23798.

W BANKACH Zastawniczych zastawiono kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość; stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Austreicher — **Kazimierzowska** 5, naprzeciw ulicy Szpitalnej. 23571:

ODDAM na rachunek za kaucją, względnie odpowiedniem zabezpieczeniem, — sklep galanteryjno — tytoniowy, tudzież kiosk tytoniowy w śródmieściu, osobie nieposzlakowanej, Polce, rzym. kat. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami, tudzież zapodaniem referencji od 5—7 popołudniu, Hurtownia tytoniowa, ul. Piekarska 15. 23524

OCZKA podnoszę, nadrabiam pończochy, swetery, wykonuję wszelkiego rodzaju. Trykotarnia. Teatyńska 9 (dziewięć). 21397

ZDOLNOŚCI! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenia charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 2054

GDYNIA. Cukiernia, mleczarnia z jarską kuchnią, doskonale prosperująca. — Widok na morze. Zaraz do wynajęcia. Gotówka potrzebna do objęcia 10.000 zł. Zgłoszenia do „Kurjera Poznańskiego“ w Gdyni — dla „Cukierni“. 23736

PREPARAT leczniczo weterynaryjny Krzysztofowicza „Mikrocid“ leczy: gruźlicę, zapalenia, katary żołądka, kiszek, zolzy u kont różyce świń itd. Gen. zast. Pawliński, Podhajce. Poszukuje się zastępców do odsprzedaży. 2272

VALENTINA

Pierwsza w Polsce, Chrześcijańska Wytwórnia reform menstrualnych i Gorseciarnia poleca PT. Paniom swoje wyroby, jak: gorsety, pasy brzuszne i biodrowe, opaski, biustonosze, bieliznę itp. w jakości i cenie bezkonkurencyjne. — **Lwów, Leona Sapiehy 41 parter. — Filja: ul. Zielona 3.** 2220

Firma ELECTROLUX

Wydział Filtrów,

Lwów, 3-go Maja 19:

poszukuje

zdolnych, dobrze prezentujących się akwizytorów na Lwów i prowincję.

Zgłoszenia osobiście w biurze Firmy w godz: od 4—6-tej popoł.

2255

DO 30 MINUT

na system amerykański prasuje, odświeża ubrania **Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia.** Specjalność w czyszczeniu trenchcoatów. **Lwów, Sykstuska 7.** 1920

DO SPRZEDANIA folwark 75 morgów, zabudowania i inwentarz luż przy stacji kolejowej Nagrable. Poinformuje Ostrowski w Mieczyszczowie, poczta Brzeżany. 23508

SPRZEDAM cztery metry kartofli tanio. Wiadomość: ul. Rutowskiego l. 5, III. piętro, na lewo. 23613:

FORTEPIANY, PIANINA, harmonje, na różne ceny, zawsze na składzie możliwie najtaniej — sprzedaje z gwarancją oraz mienia i kupuje HANAK, Piłsudskiego 21, I. p. 19457

WAŻNE dla PP. Fotografów! Koperty do fotografij 100 sztuk 60 gr. Kiken, Czarnieckiego 8. 23800.

PRZYJMUJĘ na kurs kroju i szycia. „Warszawianka“, Błonna 26. 23293

POSZUKUJĘ instruktora, do nauki języka angielskiego. Listy do Admin: Wieku pod „Anglik“. 23785:

PRACOWNIA sukien — przyjmie panie, panienki na kurs krawieczyzny — kroju. Zyblikiewicza 12; 23653:

PRZEDSIĘBIORSTWO samochodowe poszukuje zdolnego, intel. akwizytora. — Zgłoszenia pisemne do Biura „Postęp“, Romanowicza Nr. 10 pod „Dobra posada“ 23680

POSZUKUJEMY natychmiast dwie fachowe szwaczki do bielizny kościelnej i szat liturgicznych; Liturgja, Kopernika nr. 9, telefon nr. 47-55. 23556.

DZIELNYCH akwizytorów dla sprzedaży akcesorji automobilowych i łożysk kulkowych poszukuje „TEMIS“, Lwów, Mikołaja 23, 23715

Ważne dla właścicieli realności!

Kompletna latarnia świetlna z numerem orjentacyjnym wraz z żarówką zł. 30 tylko u firmy **AGID** **Przedsiębiorstwo dla urządzeń elektrycznych.**

Lwów, Zygmuntowska 15, tel. 48-62. 2260.

GRAMOFON kuferkowy — dwu sprężynowy z płytami (śpiewacy, chóry, symfonie, jazzband) prawie nowy, sprzedam. — Ulica Grottgera 2, drzwi 1, od 10 do 12 godz. i od 2 do 3 popołudniu. 23615

SPRZEDAM bezpośrednio dom, wolne mieszkanie. — Winniki, Franki 11. 23637

PARCELĘ słoneczną, 629 sążni kwadrat., dwufront. obok stacji w Zimnej Wodzie sprzedam. Pośrednictwo wykluczone. Listy pod „Parcela 629“ do Adm. Wieku. 22843:

RÓŻNE MASZYNY do SZYCIA — wysprzedaję; także na raty. Komisowy, Piłsudskiego 11. 19657

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację uczniowską wydaną przez Państwową szkołę przemysłu drzewnego Jaworów na nazwisko Piotra Rusinka. 2286.

Wolne posady

POSZUKUJE się chłopca do praktyki dentystyczno-technicznej K. Nadel pl. Smolki 1 a. 23573

SAMODZIELNE podręczno dziewczynki do nauki — przyjmie natychmiast Munzerowa, Piłsudskiego 17. 23551

POTRZEBNA zaraz służąca do wszystkiego, Listopada 19, Radnicka. 23536

POSZUKUJĘ starszego — zdolnego szofera z dobremi świadectwami służbowemi. Wiadomość Lumon, Marjacki 4. 23530

BIURO Machniewskiej ul. Kopernika 22, poszukuje: kucharzy, kucharki do pensjonatów sezonowe, kelnerki, bony, gospodynio dworskie, służące na większą pensję, lokaja. 22642

TOKARZA zdolnego na metal, przyjmie Zarwanitzer, Lwów, Boczkowskiego 10. 22883

SZWACZKI zdolne, samodzielne, przyjmie Lwowska Szwalnia Bielizny, Kopernika 24. 23514

MAJSTER — PALACZ do pieca kręgowego poszukiwany. Listy pod „Akord“ do Adm. Wieku. 23520

ZA pożyczkę 1500 zł. posada biurowa. Listy: „Bezkonkurencyjne przedsiębiorstwo“ Administracja. 23805.

PRAKTYKANT z dobrej rodziny — zostanie zaraz przyjęty do handlu korzeni i delikatesów, A. Zambelli Ska, Piłsudskiego 21.

POSZUKUJĘ dwie panny (szwaczki) do szycia białych płaszczy, Schulz. Słoneczna 2. 23806.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, pierwszorzędna siła zostanie od 1-go czerwca przyjęta; Sienkiewicza 11, I. p. 23795.

AGENT, inteligentny do zbierania zamówień poszukiwany. — Zgłoszenia pod „Lekarze“ Adm. Wieku. 23793.

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panio. Asnyka **Nr. 9, drzwi 2, parter.** 20695

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. **Sobieskiego 30,** parter. 21329

LOKAL w śródmieściu Lwowa, centralne położenie, firma istniejąca lat 45, z powodu wyjazdu do wydzierżawienia lub na bardzo dogodnych warunkach do odstąpienia. Informacje udziela się od 2—4, ulica Leona Sapiehy 51, II. p., na prawo. 23770

POSZKODOWANI wojną, lub waloryzacją baczność! Wskutek wielkiego kongresu delegatów Związków wierzycielskich w Warszawie, wyjdzie oficjalny dwutygodnik Gazeta Społeczna (redakcja: Lwów, Pełczyńska) 1. czerwca, podwójnie rozszerzona. 23747:

SAMOCHODY

OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74—98.** 1949

POZOSTAŁE po wysprzedaży suknie sprzedaje za bezcen magazyn, Batorego 6. 23801.

AKCESORJA automobilowe, jakoteż śruby stalowe hartowane toczone — we wszystkich wymiarach — sprzedajo najtaniej „Auto Sport“, Słowackiego Nr. 2 23524

PARCELE, koniec Gipsowej, Obwodowej, Zadworzańskiej, — zatwierdzone przez gminę. Wiadomość: Listopada 19, II. piętro — od wpół do 5 do wpół do 6 popoł. 23738

KUPIĘ realność lub parcelę, wkład do 35,000 zł. — Listy pod „Dolary“ Adm: Wieku. 23758

Parcele w Kulparkowie tanio

do nabycia. Wiadomość: **Karol, Bernsteina Nr. 17, od 2—4.** 23180

SPRZEDAM realność z wolnem mieszkaniem w Winnikach, 2 domy, nowe dachy, nowe ogrodzenie — około 600 sążni ogrodu, — studnia betonowana za 700 dolarów. Kaufman, Lwów, Szajnochy 5. 23666:

AUTOBUS na 18 osób, — prawie nowy, zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość: Sambor, Łępkowska. 23234

RASOWE młode jamniki, bronzowe, na sprzedaż. — Podleskiego 6, I. p. 23737:

Małżeństwa

PANIENKA młoda, ładna, łagodnego usposobienia — pragnie poznać intel. pana w celu matr. Listy pod „Wiosna“ do Adm. Wieku. 23760:

ROZMAITE

PRACOWNIA trykotarska Prowintowa 8 wykonuje i przerabia garsonki, pullowery, kostjumy, podrabianie pończoch, łapanie oczek. 23144

AKUSZERKA przyjmuje panie. **Wałowa 27,** parter prawy, przez podwórze. 21324

DR. ZYGMUNT PILECKI Lwów, Leona Sapiehy 89, ordynuje w chorobach kobiecych i wewnętrznych, Rentgen. Elektroterapia. — 22818

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49. 22935

MŁYN turbinowy w mieście powiatowem do wydzierżawienia od zaraz. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr Jaworów, koiej i poczta w miejscu. 23752

RAKIETY tenisowe, nowy naciąg i naprawa, bez konkurencji. Weissgerber, ul. Ossolińskich 13. 23764

ODDAM na rachunek za kaucją względnie odpowiedniem zabezpieczeniem, — sklep galanteryjno — tytoniowy w śródmieściu, osobie nieposzlakowanej, Polce, rzym. kat. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami tudzież zapodaniem referencji od 5—7 popołudniu, Hurtownia tytoniowa, ul. Piekarska 15. 23524

FRANZENSBAD
W CZECHACH.

Pierwsze światowe zdrojowisko borowinowe.

Słynne uzdrowisko dla chorób kobiecych i chorób serca.

Źródła obfitujące w kw. węglowy; wybitne solanki glauberskie.

Leczenie chorób krwi, gośćca, skazy moczanowej, otyłości, zaparcia.

Z początkiem i końcem sezonu znaczna zniżka cen kąpielowych, mieszkań i utrzymania.

Prospekty i informacje wysyła na żądanie KURVERWALTUNG. 1420

SZMELC
ŻELAZNY i METALOWY

stare szmaty i słuczki szkła kupujemy w każdej ilości po najwyższych cenach dziennych. Odbieramy na miejscu.

MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE Lwów, Berka Joselowicza 18.
Tel. 10-16. 2197 **Adr. telegr. „SUROWIEC“.**

UWAGA! UWAGA!
PLISY PARYSKIE począwszy od 1 m/m wzwyż
PLISY szablonowe wiedeńskie
Haft ręczny, endel amerykański, endel do spajania koronek, merezki, odbijania wzorów do robót ręcznych i obciągania guzików wykonuje jak najstaranniej po cenach umiarkowanych znana F-a

A. Körner
SYKSTUSKA 12, w PODWÓRZU. 1958

AUTOBUSY
i 22834
Ciężarówki

zupełnie gotowe do jazdy dostarcza natychmiast
ALTSCHÜLER i Ska
Lwów, pl. Marjacki 6—7. Tel. 18-19 i 64-65.

2245 **MEBLE LEKARSKIE**
jak stoły operacyjne, umywalki pedałowe, szafy na instrumenty — poleca na dogodnych warunkach
„CHIRURGIA“ Lwów, Jagiellońska 15

DLA PENSJONATÓW!
Własny wyrób. Ceny fabryczne!

KOŁDRY	dwustronne gładkie	od zł. 22·—
MATERACE	3 poduszkow.	„ „ 38·—
PODUSZKI PIERZANE		„ „ 18·—
SIENNIKI		„ „ 5·—
Gotowe prześcier.	pod kołdry	
„	„ z dziurkami	„ „ 11·—
„	„ na łóżka	„ „ 5·50
GOTOWE POSZEWKI		„ „ 3·—
KOCE KILIMOWE		„ „ 14·—
„	**GŁADKIE WEŁNIANE**	„ „ 10·—
KAPY PIKOWE	do prania	„ „ 10·—

OBRUSY -- ŚCIERKI -- RĘCZNIKI tanio sprzedaje
FABRYKA POŚCIELI i BIELIZNY POŚCIELOWEJ
A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO
LWÓW UL. KORALNICKA L. 6.
Tel. 37-72. — Cenniki darmo. 22446

Dekorowanie wystawowych sal, Sali, na której ma się odbyć bal,
L. MATWIJOWSKI
dokona najprościej, 23729
Bo to są firmy owej specjalności.
Lwów, Chorążczyzny 8. Tel. 40-11.

ROWERY
Światowej marki PREMIER, MEG. LIFAG i wiele innych, oraz wszelkie części rowerowe jakoteż artykuły sportowe, rowery i auta dziecinne w wielkim wyborze na dogodnych warunkach poleca firma
FONOSPORT skład gramofonów i płyt
GRODECKA 52. Telefon 64-86. 2251

Baczność!
Pensjonaty i wyjeżdżający na letniska!
Poleca się wszelkie artykuły kolonialne, delikatesy i spożywcze — po cenach reklamowych. — Towary I-szej jakości.
HERMAN MEHR
Lwów, Kaźmierzowska 17, telef. 51-18.
Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. 2109

Poszukuje się do kupna
parceli we Lwowie w obszarze 1000 do 1200 sążni kwadr., oddalonej od centrum miasta a położonej przy urządzonej ulicy (kanalizacja, wodociągi, kabel elektryczny, gaz). Pośrednicy wykluczeni.
Oferty pisemne z szczegółowem określeniem położenia, obszaru, wykazu hipotecznego, ceny i terminu, do którego oferent ofertą jest związany przyjmuje **do dnia 25-go b. m.** kancelarja adw. **Dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego** jun. we Lwowie, ul. Piłsudskiego l. 2 2226

Zwracać uwagę na powyższy **znak fabryczny!** 148

2246 # „PRZECIW ŻYLAKOM!“
Pończochy gumowo-jedwabne na miarę dostarcza
„Chirurgia“ Lwów Jagiellońska 15.

Zawiadomienie.
BURBERRY LIMITED

Słowa „BURBERRY“ i „BURBERRYS“ wniesione są do rejestrów, jako marki fabryczne, aby oznaczyć niemi towary i ubrania, wyrabiane przez firmę „BURBERRYS LIMITED“ w Londynie. We wszystkich wypadkach, kiedy nazwą tą oznacza się wyroby, nie pochodzące z fabrykacji albo dostawy „BURBERRYS LIMITED“, wdrożone będzie postępowanie karne z powodu nadużycia, względnie nieuczciwej konkurencji. Na życzenie wysyłamy adresy tych firm, które posiadają na składzie wyroby „BURBERRYS LIMITED“.

BURBERRYS LIMITED
GOLDEN SQUARE
LONDON — W. 1.
1265

GRAMOFONY, EUFONY, PARLAFONY
koncertowe najnowszej konstrukcji, (werki szwajcarskie) walizkowe i szafkowe, grające nadzwyczaj czysto bez szmerów i głośno, od **100 zł.** na długoterminowe spłaty. Płyty najnowszych nagrań. **Dom Towarowy „UNIVERSAL“ Lwów, Akademicka 14, tel. 74-86.** — Zamiejscowym cenniki ilustrowane wysyłamy bezpłatnie. 2039

SAMOCHODY
nowe, używane, Gumy, Smary, Części składowe, Łożyska kulkowe, Windy, Motory, Obrabiarki — poleca
„PILOT“, Lwów, Batorego 4.
1369

PRASY do dachówek
FORMY do rur betonowych
oraz wszelkie maszyny poleca 23138
„Pilot“
Lwów, ul. Batorego 4.

„ESTA“
niezawodna pasta do wygubienia nagniotków (odcisków) na nogach, brodawek na twarzy i rękach, **w pudełkach nieprzemakalnych,** znana od 40 lat, wyrobu aptekarza **E. SOKALSKIEGO w Kętach.** Do nabycia w aptekach. 23278

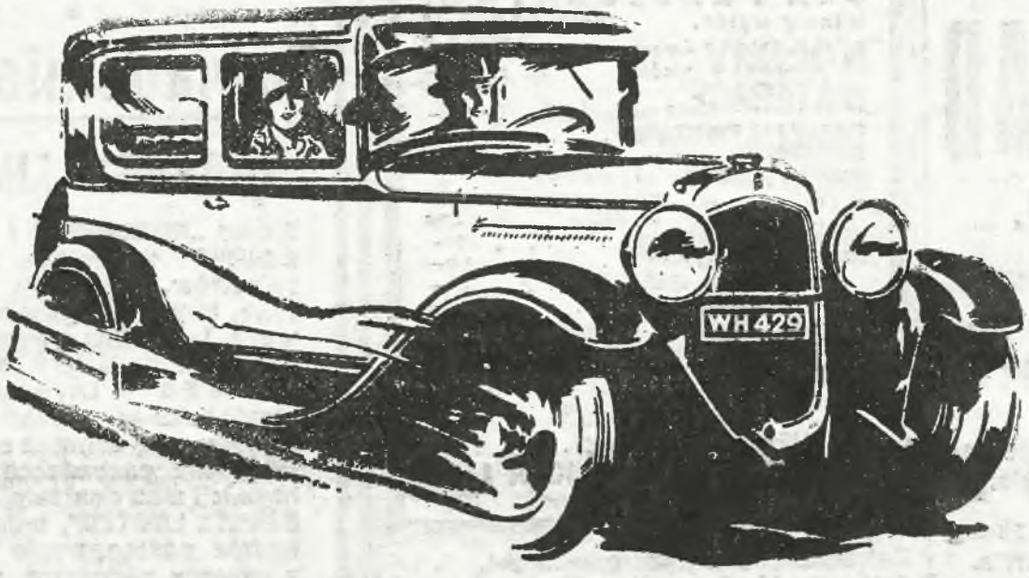

Rewelacja Sezonu!

Overland Whippet Superior

Nowy Model na rok 1929 4—6 cyl.

Silniejszy motor — dłuższe podwozie — wielki luksus.

Do obejrzenia w Przedstawicielstwach:

Lwów: N. Friedländer, Dąbczańskiej Nr. 7.
Warszawa: P. Bitschan i S-ka „Automobile", Kredytowa Nr. 18.
Kraków: „American-Auto", S. Federowicz, — Pijarska Nr. 4.
Poznań: „Autolux", J. Małkiewicz, Św. Marcina Nr. 43.
Gdańsk: Harder & Tressum G. m. b. H., Dominikswall Nr. 9.
Łódź: Landeck i Hofman, Andrzeja Nr. 6.
Bydgoszcz: K. S. „Auto", K. Smigielski, ul. Gdańska Nr. 19.
Wilno: Z. Nagrodzki, Zawalna Nr. 11-a.

CENY NIEPODWYŻSZONE.

Superior-Whippet Willys-Knight — **Wyrób Koncernu Willys Overland.**

2101

Sprzedaję meble różnego rodzaju, starożytne i współczesne po cenach nader przystępnych. **Lipper, Kopernika 17. Tel. 4177.** 2257

POT

nóg, rąk i pachwin usunie pewnie puder **„CSAVE"**, pak. Zł. 1, wyłączny skład **S. FEDER, Lwów SYKSTUSKA 7.** 206

Parcelacje

obok Rogatki Zielonej na dobrych warunkach do sprzedania. **Wiadomość w Kancel. adw. dr. Bronisława Ostaszewskiego, ul. Rutowskiego l. 7, telefon 27-62.** 23602

Najlepsze 23527
PREZERWATYWY FRANCUSKIE!

Czytajcie „Wiek Nowy"!

Udoskonalone MASZYNY do wyrobu:
DACHÓWKI CEMENTOWEJ, PUSTAKÓW, CEMBROWINY, ŻŁOBÓW, SŁUPÓW, PŁYT, RUR BETONOWYCH i t. p. poleca 1602

Fabryka maszyn RZEWUSKI i S-ka

Sp. Akc. w Warszawie. — Zysk niewielkiej wytwórni wynosi w sezonie 5.000 do 6.000 zł. — Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. — Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią: — **S-ka Akc. M. WOLSKI I S-ka we Lwowie, ul. Gródecka 2 B.**

Mów co chcesz! 2016 **W centrali Pończoch Rynek 19, najtaniej, PFAU faktycznie bo wchód przez sień!!**

DO P. P. STOLARZY!

Zawiadamiamy, iż dla wygody naszej Klijenteli otworzyliśmy z dniem 15. maja

Skład filjalny przy ul. Lwowskiej 20 2252

zaopatrzony w **bogaty wybór fornierów krajowych i zagranicz.** oraz **płyt klejonych. Ceny ściśle konkurencyjne ALTBACH i BEREZ, Zamarstynów, ul. Lwowska 20**

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wystaw. przez P. K. U. Tarnopol — dr. Maurycy Deutsch. 23495

UNIEWAŻNIAM zgubioną wojskową książeczkę wydaną przez P. K. U. Sambor, Włodzimierz Jaworski Kosaczewicz. 23633

UNIEWAŻNIAM zgubioną leg. kolejową oraz pozwolenie przechodzenia przez tory kol. pod nazwiskiem Mayer Włodzimierz. 23781

UNIEWAŻNIAM zgubioną odznakę nr. 175 S. S. Nazaretanek we Lwowie, Urszula Jeżówna. 23757

IEGI

USUWA RADYKALNIE 1966

KREM „VENUS"

---

sprzeda firma **„KA-TE"** **KAŻDEMU BEZ PORĘKI** **UL. SOBIESKIEGO 12 Telef. Nr. 43-39.** 17

MEBLE

wszelkiego rodzaju **na długoterminowe spłaty.**

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem Nakładem i drukiem Sp. wyd. i drukarskiej „Prasa" Sp. z ogr. odp. we Lwowie